

# KURIER POLSKI

ROK IX (1953)

Wtorek, 27 stycznia

Nr 23 (2524)

## Spoleczeństwo polskie manifestuje swą solidarność z uchwałami Kongresu Narodów w Obronie Pokoju

Na odbywających się w całym kraju zebraniach sprawozdawczych z obrad wiedeńskiego Kongresu Narodów w Obronie Pokoju społeczeństwo polskie w rezolucjach i licznych wypowiedziach wyraża swe gorące poparcie dla uchwał kongresu.

### Z kroniki dyplomatycznej

WARSZAWA (PAP) W dniu 26 bm. ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Turcji w Polsce p. Abdulahat Aksin złożył wizytę wiceministrowi spraw zagranicznych Marianowi Naszkowskiemu.

### Gen. Br. Półturzycki zastępcą przewodniczącego PKPG

WARSZAWA (PAP) Prezes Rady Ministrów mianował ob. gen. dyw. Bronisława Półturzyckiego zastępcą Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego.

### KOMUNIKAT

#### Zakładu Ubezpieczeń Społecznych

Zakład Ubezpieczeń Społecznych zawiadamia, że ci renciści (emeryci) oraz wdowy i sieroty po nich otrzymujący z zakładu renty z ubezpieczenia powszechnego lub państwowe zaopatrzenie emerytalne, którzy otrzymali w styczniu br. renty wzgl. zaopatrzenia w starej wysokości, przy najbliższej wypłacie otrzymają wyrównanie za czas od dnia 4 stycznia 1953 r.

### Rozruch wielkiego pieca „C” w hucie Kościuszko

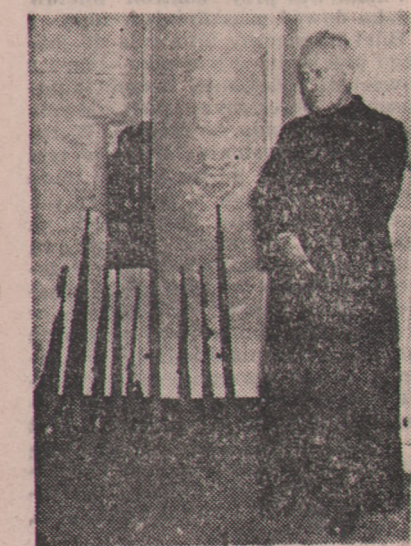
Prowadzone od szeregu dni prace przy rozruchu wielkiego pieca „C” w hucie „Kościuszko” przebiegają normalnie.

Po całkowitym uruchomieniu dostarczonych ze Związku Radzieckiego automatycznych urządzeń do obsługi pieca, po wypróbowaniu automatycznych urządzeń transportowych i zmontowaniu nowej suwnicy w hali lejniczej — wytopiona została pierwsza surowka.

### Fala strajków we Włoszech

Dziennik „Unita” donosi, że w całym kraju odbywają się nadal strajki i demonstracje protestacyjne przeciwko antydemokratycznej „reformie” wyborczej. Potężne strajki odbyły się m. in. w stoczni w Montefalcone.

### Z PROCESU KRAKOWSKIEGO



Na zdjęciu: Kanonik Kurii Metropolitalnej w Krakowie ks. Kurowski Tadeusz. CAF

Sprawozdanie z procesu zamieszczamy na str. 2-4.

Zebrani na wiecach manifestując swą wolę umocnienia sił obozu pokoju, któremu przewodzi potężny Związek Radziecki, postanawiają zwiększyć swe wysiłki w celu szybszej realizacji zadań w czwartym roku Planu 6-letniego.

Równocześnie uczestnicy zebrania jak najostrejszą potępiają zbrodnicze knowania imperialistów i ich płatnych sługusów — szpiegów, dywersantów i zdrajców, którzy usiłują przeszkodzić w pokojowym budownictwie naszego narodu.

W Warszawie na spotkaniu z pracownikami nauki, które odbyło się w siedzibie Polskiej Akademii Nauk, swoimi wrażeniami z kongresu podzielili się prof. Infeld, prof. Piętkowski i prof. Wierzbicki. Prof. Infeld podkreślił m. in. w swym przemówieniu, że mimo różnych poglądów politycznych i religijnych, jakie reprezentowali uczeni — delegaci na kongres z całego świata, wszyscy oni w wystąpieniach swych przeciwstawiali się temu, aby zdobycze nauki miały służyć celom wojny — siania śmierci i zniszczenia.

Na zebraniu sprawozdawczym w auli Uniwersytetu Poznańskiego mieszkańcy Poznania gorąco powitali przewodniczącego PKOP Iwaszkiewicza oraz delegata na kongres z Ziemi Wielkopolskiej — Malinowskiego, którzy opowiedzieli o przebiegu obrad. Na zakończenie zebrania przedstawiciele społeczeństwa poznańskiego uchwalili rezolucję, w której czytamy m. in.:

„Domagamy się niezwłocznego zaprzestania wojny bakteriologicznej w Korei i w Chinach Północnych, bezwzględnie zakazu broni atomowej oraz innych broni masowej zagłady, zaniechania wysiłku zbrojeń oraz niezwłocznego podjęcia rokowań w sprawie rozbrojenia”.

nej w Korei i w Chinach Północnych, bezwzględnie zakazu broni atomowej oraz innych broni masowej zagłady, zaniechania wysiłku zbrojeń oraz niezwłocznego podjęcia rokowań w sprawie rozbrojenia”.

### Rząd Iraku podał się do dymisji

Jak donosi agencja „France Presse” z Bagdadu, rząd iracki z gen. Nuried-Din Mahmudem na czele podał się do dymisji.

### MUZEUUM LENINA W PORONIE



Dni Lenińskie są uroczyszciami obchodzone w całym kraju. Liczne wyieczki zwiędzają Muzeum Lenina w Poroniu, aby złożyć hołd pamięci nieśmiertelnego geniusza — wodza i nauczyciela proletariatu całego świata — twórcy pierwszego w dziejach ludzkości państwa socjalistycznego.

Na zdjęciu: Fragment Muzeum. Popiersie Lenina, dar Komunistycznej Partii Czechosłowacji. (Foto — CAF)

## Uchwała Zarządu Głównego ZMP z okazji 10 rocznicy powstania ZWM

Z okazji 10 rocznicy powstania Związku Walki Młodych, Zarząd Główny ZMP podjął uchwałę następującej treści:

W styczniu bieżącego roku młodzież polska obchodzi uroczyscie 10 rocznicę powstania Związku Walki Młodych, przywódcy i organizatorka młodych patriotów w walce o wyzwolenie Polski z faszystowskiej niewoli, o niepodległość Ojczyzny, o zwycięstwo i umocnienie władzy ludowej.

Dla uczczenia 10 rocznicy powstania Związku Walki Młodych, Zarząd Główny ZMP postanawia:

1 Przeprowadzić w końcu stycznia i w lutym zebrania kół ZMP poświęcone 10-leciu powstania Związku Walki Młodych, urządzić odczyty i pogadanki w zakładach pracy, szkołach, instytucjach i na wsi, przeprowadzić specjalne zajęcia zespołów szkoleniowych. Zorganizować uroczyste akademie w świetlicach, zakładach pracy, szkołach, powiatach i na szczeblu wojewódzkim.

2 Uczcić pamięć bohaterów ZWM wzmoczną wydajnością pracy w fabryce, na wsi i dobrą nauką w szkole.

Rozwinąć szeroko inicjatywę socjalistycznego współzawodnictwa umownego. Rozwijać ruch pionierski, organizować brygady młodzieżowe do pracy na najtrudniejszych odcinkach naszego budownictwa, budzić aktywność młodzieży w podnoszeniu kwalifikacji zawodowych.

Pomnażać aktywność młodzieży w walce o wzrost produkcji roślinnej i zwierzęcej w oparciu o najnowocześniejsze zdobycze agrobiologii.

Wzmocnić udział młodzieży w przygotowaniu i prowadzeniu akcji sielowych wiosennych. Poprzez ofiarę i wyteżoną pracę iść na pierwszą

linię walki o socjalistyczną przebudowę wsi.

3 Przygotować do druku szereg publikacji poświęconych działalności Związku Walki Młodych jak również szeroką akcją popularyzacyjną w prasie i w radio w formie artykułów, opowiadań, wspomnień i słuchowisk.

4 Uczcić pamięć bohaterów ZWM poległych w walce z najzłędzszą hitlerowskim i bandami faszystowskimi przez wmurowanie tablic pamiątkowych na miejscach walki i straceń.

### Promocja of cerow pożarnictwa

W Warszawie odbyła się uroczystość promowania absolwentów Centralnej Oficerskiej Szkoły Pożarniczej na oficerów technicznych pożarnictwa. W uroczystości udział wzięli komendant główny Straży Pożarnych Jan Kwiatkowski.

Po odczytaniu rozkazu promacyjnego prz. mowil do nowych oficerów komendant główny, który stwierdził m. in.:

„Władza ludowa umożliwiła Wam zdobycie zawodu i stopnia oficerskiego. Zwiększając szeregi oficerów pożarnictwa, rozpoczynacie trudną, lecz zaszczytną pracę zabezpieczania mienia społecznego i mienia obywateli przed pożarami. Niech Wasza praca poprzez należyte konserwowanie powierzzonego Wam sprzętu i szkolenie strażaków przyczynia się do podnoszenia na wyższy poziom gotowości i sprawności straży pożarnych”.

### Andre Stil otrzymał dyplom i medal

PARYŻ. W ambasadzie radzieckiej w Paryżu odbyła się uroczystość wręczenia postępowemu pisarzowi francuskiemu Andre Stilowi dyplomu i medalu w związku z przyznaniem mu Nagrody Stalinowskiej za powieść „Pierwszy cios”. W imieniu rządu radzieckiego dyplom i medal wręczył laureatowi ambasador ZSRR we Francji Pawłow, składając mu równocześnie powinszowania.

### Nowi dyrektorzy teatrów

Artysta Państw. Teatrów Dramat. we Wrocławiu laureat Nagrody Państwowej F. Żukowski mianowany został dyrektorem Państw. Teatru im. S. Jaracza w Łodzi.

Na stanowisko dyrektora Państw. Teatru Nowego w Warszawie powołany został J. Pastuszko.

Dyrektorem Państw. Teatru im. J. Osterwy w Lublinie mianowany został J. Ukleja.

### Przyjęcie dla chińskiej delegacji kulturalnej

Z okazji pobytu w Warszawie delegacji Chińskiej Republiki Ludowej dla podpisania planu realizacji umowy o współpracy kulturalnej między Chinami i Polską Rzeczpospolitą Ludową na rok 1953, sekretarz generalny Komitetu Współpracy Kulturalnej z Zagranicą amb. J. K. Wende wydał w dniu 23 bm. w salach Domu Dziennikarza w Warszawie przyjęcie dla członków delegacji, na której czele stoi minister kultury Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej Szen Jen-Ping.

W przyjęciu udział wzięli członkowie Rządu, przedstawiciele Komitetu Współpracy Kulturalnej z Zagranicą oraz liczni przedstawiciele świata naukowego i artystycznego stolicy. Obecny był ambasador Chińskiej Republiki Ludowej w Polsce Tsen Jun-Czuan.

## Doniosłe znaczenie umów gospodarczych zawartych między Polską a ZSRR

Minęło 5 lat od chwili podpisania historycznych układów gospodarczych między Polską a Związkiem Radzieckim, które stały się potężną dźwignią rozwoju naszego kraju. Wymownym świadectwem doniosłości tych układów są wspomniane osiągnięcia narodu polskiego. Szybkie przewyżanie wielowiekowego zacofania, budzące podziw na całym świecie tempo przemysłowego rozwoju Polski wiąże się ściśle z pomocą ekonomiczną, okazaną naszymu narodowi przez wielki Kraj Rad.

Przemawiający przez radio w rocznicę zawarcia umów wiceprezes Rady Ministrów Tadeusz Gede, podkreślając doniosłość zawartych umów, stwierdził m. in.:

Podpisanie tych pierwszych w stosunkach polsko-radzieckich wielkich umów wieloletnich stało się punktem przelomowym w rozwoju polskiej gospodarki narodowej. Dostawy z tytułu umów z 1948 r. umożliwiły zrealizowanie w twórczym wysiłku narodu trzyletniego planu odbudowy gospodarczej i pomyślne wykonanie zadań połowy planu sześcioletniego.

Polityczno-gospodarcze znaczenie tych umów polega przede wszystkim na tym, że zwiększyły one i zabezpieczyły naszą niezależność wobec państw kapitalistycznych i spowodowały, że zadania naszych narodowych planów gospodarczych możemy realizować w oparciu o pomoc ZSRR i niewzruszalną podstawę planowych stosunków gospodar-

czych między ZSRR a Polską. W ten sposób szybko uprzemysłowienie Polski, szybki i wszechstronny rozwój naszego kraju zostały na trwałe zagwarantowane.

W czerwcu 1950 r. nastąpiło więc dalsze poważne rozszerzenie układów wieloletnich i zawarcie nowych umów na dostawy wzajemne towarów i dostawy sprzętu oraz urządzeń przemysłowych na kredyt z ZSRR do Polski na okres do 1958 r.

Podsumowując wykonanie umowy z 26. 1. 1948 r. o wzajemnych dostawach towarów w okresie lat 1948—1952 należy stwierdzić, że obrót rzeczywisty w ramach tej umowy za pięć lat przekroczył o 66 proc. wartość ogólną dostaw przewidzianych umową.

W okresie tym otrzymaliśmy ze Związku Radzieckiego setki tysięcy ton bawełny, miliony ton rudy żelaznej, dziesiątki tysięcy ton metali kolorowych i ferrostopów, setki tysięcy ton produktów naftowych i surowców dla produkcji nawozów, chemikalia, barwniki, leki, kauczuk, tuszce, tytoń, herbatę i wiele innych cennych surowców, artykułów przemysłowych, maszyn budowlanych, rolniczych, obrabiarek i samochodów.

Dla pokrycia niedoborów artykułów żywnościowych otrzymaliśmy w tym okresie ze Związku Radzieckiego ogółem około 1,5 miliona ton zbóż, które szczególnie w roku 1948 — po suszy roku 1947, oraz w roku 1952 — po ciężkiej posusze, która

miała miejsce jesienią 1951 r., pozwoliły nam na pełne zaopatrzenie ludności i zażegnanie deficytu pasz.

Na pokrycie clearingowych dostaw Polska dostarczała Związkowi Radzieckiemu swe wyroby przemysłowe: tabor kolejowy, węgiel, tkaniny, papier, szkło, porcelanę, wyroby hutnicze, metalowe, chemiczne, cement i inne.

Wymiana towarowa między Polską a Związkiem Radzieckim odbywa się na bardzo korzystnych dla nas warunkach. Otrzymując dla naszej gospodarki niezbędne surowce i towary, znajdujemy na wielkim rynku Związku Radzieckiego zbytnie na nasze nadwyżki towarowe, którymi płacimy za nasz import i które produkujemy w przeważnym stopniu z surowców radzieckich i przy wydatnej pomocy Związku Radzieckiego.

Niemniej doniosłe znaczenie dla rozwoju gospodarczego naszego kraju ma druga z umów zawartych 26. 1. 1948 r. — umowa o kredytowych dostawach sprzętu przemysłowego z ZSRR do Polski, której wykonanie wykracza poza okres Planu 6-letniego.

Jak wiadomo, podstawowym założeniem 6-letniego planu rozwoju gospodarczego Polski jest uprzemysłowienie kraju. To podstawowe założenie polska klasa robotnicza realizuje zwycięsko dzięki możliwości oparcia się o potężną ekonomikę swego wyzwoliciela i przyjaciela — Związku Radzieckiego.

(Ciąg dalszy na str. 2)

### Sport

#### HOKEIŚCI CSR PRZYBYLI DO KATOWIC

W poniedziałek, w godzinach południowych przyjechała do Katowic druga reprezentacja hokejowa Czechosłowacji, która zagra na sztucznej lodowisku katowickim dwa spotkania z zespołami polskimi. Drużyna CSR przyjechała w zapowiadzanym składzie, jedynie bez Haismana, którego zastąpił Tesarik.

Kierownikiem ekipy jest prof. Kostka. Drużynie towarzyszy trener ATK Fryzek. Po przyjeździe do Katowic goście zamieszkali w hotelu „Polonia”. W godzinach wieczornych Czechosłowacy odbyli na Torkacie lekki trening.

Pierwszy mecz hokeistów CSR i Polski odbędzie się we wtorek, 27 bm. o godzinie 18.

Drużyna CSR wystąpi w składzie: bramkarze — Vodicka i Barzoz, obrońcy — Anton, Bacilek i Ceeujcik, I atak — Vidlak, Kluc, Seiml, II atak — Rilek, Sinagl, Tesarik, III atak — Panek, Pantucek, Fako.

# Świadkowie potwierdzają winę oskarżonych demaskując wrogie stanowisko kurii krakowskiej wobec Państwa Ludowego i polskiej racji stanu

W dalszej kolejności zeznawali świadkowie — mieszkańcy wsi Halcnowo, którzy scharakteryzowali antypolską, prohitlerowską działalność oskarżonego Brzyckiego w okresie międzywojennym w czasie pełnienia przez niego w Halcnowie funkcji proboszcza.

## ZEZNANIA ŚW. SOWY

Obszerne zeznania o prohitlerowskich sympatiach księdza Brzyckiego składa świadek Wincenty Sowa. „Ks. Wit Brzycki odnosił się nieprzyjaźnie do ludności polskiej — stwierdza świadek Sowa — natomiast przyjaźnie do bogatej ludności niemieckiej. Powody tego były takie, że Polacy z gromady Halcnowo byli o wiele biedniejsi od Niemców, Niemcy składali ks. Brzyckiemu podarunki i to było przyczyną jego sympatii. W roku 1937 lub 1938 wysłaliśmy do ks. Brzyckiego delegację by uregulować sprawę nabożeństw w języku polskim. Ks. Brzycki nie chciał gadać z nami”.

„W rezultacie — stwierdza dalej świadek — ks. Brzycki powiedział, żeby iść do księdza arcybiskupa Sapiehy. Wówczas pojechała do arcybiskupa specjalna delegacja. Arcybiskup powiedział, że sprawa zostanie załatwiona, ale ponieważ było to przed 29 czerwca, kiedy to ks. Brzycki obchodził 25-lecie kapłaństwa i Niemcy sprawili mu dużo podarunków, m. in. stoły, futro, zegary itd., sprawa polskich nabożeństw została odłożona na później”.

Prok.: Czy wytłumaczył te sympatie do Niemców?

Św.: Dlatego, że Niemcy składali większe ofiary. Ks. Brzycki ogłosił raz, że się rozwałił piec na plebanii, więc trzeba było złożyć ofiary. Polacy złożyli 40 złotych, a Niemcy 160 złotych. Rachunku z tego ks. proboszcz nie zdawał nikomu. Kiedy ks. proboszcz jeździł na nartach i złamał rękę z cygałkami, to Niemcy również do szpitala nosili podarunki, a Polacy nie mogli. Ksiądz proboszcz więc czuł sympatię do Niemców, antypatię do Polaków. Niemcy więcej płacili i mieli większą przyjaźń ks. proboszcza”.

Zeznania dalszych świadków m. in. ks. Andrzeja Mistat i Rudolfa Schmidta, b. kapelanów metropolity krakowskiego, zdemaskowały krakowską Kurie Metropolitalną jako ponure siedlisko reakcji oraz ścisłe powiązanie kurii i jej kierownictwa z antypolskimi ośrodkami szpiegostwa i dywersji w kraju i za granicą, stojącymi na usługach amerykańskiego imperializmu i Watykanu.

## ZEZNANIA

### KAPLANA KARD. SAPIEHY

Świadek ks. Andrzej Mistat doprowadzony z więzienia, pełnił funkcję kapłana kardynała Sapiehy w latach 1945—47. Przedstawił on sądowi powiązania Krakowskiej Kurii Metropolitalnej i jej kierownictwa z antypolskimi ośrodkami szpiegostwa i dywersji w kraju i za granicą.

Na pytanie Sądu świadek wyjaśnia, iż do jego obowiązków jako kapłana kardynała Sapiehy należało m. in. asystowanie metropolicie przy obrzędach liturgicznych, uczestniczenie w wyjazdach na terenie diecezji oraz anonsowanie osób ubiegających się o audiencję. Wszyscy starający się o audiencję u kardynała Sapiehy musieli się zgłaszać do świadka. Na pytania Sądu świadek mówi o przybywających do kardynała Sapiehy osobach.

„Poza duchowieństwem — zeznaje — zjawiali się ambasadorowie i przedstawiciele niektórych partii politycznych”.

„Przypominam sobie — mówi świadek — pobyt u kardynała Sapiehy — Stefana Ralskiego, Jerzego Brauna, Popiela i Stanisława Mikołajczyka”.

W toku dalszych zeznań ks. Mistat opowiada, że np. Stefana Ralskiego, który był członkiem komendy głównej WIN znał jeszcze w 1944

roku, później zaś spotykał się z nim będąc już kapłanem kardynała Sapiehy.

„W roku 1945 w grudniu — stwierdza świadek — ówczesny ks. biskup Sapieha został przez Ojca św. Piusa XII mianowany kardynałem. Przed wyjazdem do Rzymu — w podróży tej towarzyszyłem mu ja i kanclerz Mazanek — zjawił się u kardynała Sapiehy Stefan Ralski prosząc o audiencję.

Prok.: U świadka się zjawił?

Św.: Tak jest. Przedstawiłem Ralskiego i wówczas kardynał Sapieha potwierdził, że może go przyjąć”.

Rozmowa kardynała Sapiehy z Ralskim trwała około 20 minut. Po rozmowie tej tuż przed samym wyjazdem kardynała do Rzymu zjawił się powtórnie Ralski i przekazał świadkowi list zaadresowany do ks. Filipa Plechy, kapłana arcybiskupa Gawliny, będącego wówczas biskupem II korpusu Andersa. Kardynał Sapieha polecił świadkowi list ten przyjąć.

### CO ZAWIERAŁA WALIZKA KARDYNAŁA SAPIEHY

List ten, jak i szereg innych listów otrzymanych od przelożonych zakonów dla przekazania ich generałom zakonów w Rzymie, świadek umieścił w walizce kardynała Sapiehy.

Prok.: Wszystkie listy były w walizce kardynała?

Św.: Były w walizce kardynała Sapiehy.

Świadek Mistat stwierdza dalej, iż w Rzymie, po przybyciu do kardynała Sapiehy biskupa Gawliny i jego kapłana ks. Plechy przekazał list temu ostatniemu.

Prok.: Czy świadek zawiadomił kardynała Sapiechę o doręczeniu tego listu?

Św.: O każdym liście zawiadamiałem kardynała Sapiechę.

Na pytanie Sądu jaka była treść tej korespondencji świadek wyjaśnia, iż kiedy spotkał się powtórnie z ks. Plechą ten mu oświadczył, iż list zawierał wiadomości o sytuacji w kraju.

Po powrocie z Rzymu zjawił się u świadka Ralski, informując się czy list został doręczony. „Oświadczyłem mu, że list został doręczony” — stwierdza świadek.

### WIZYTA MIKOŁAJCZYKA

Następnie na pytanie prokuratora świadek zeznaje o wizytach Mikołaj-

czyka u kardynała Sapiehy.

„Raz miało to miejsce jakoś po naszym powrocie z zagranicy 1946 roku, mogło to być gdzieś w maju albo w czerwcu, a drugim razem było to w okresie kiedy w kraju naszym odbywała się kampania przedwyborcza”.

W okresie kampanii wyborczej w 1946 roku byłam również u kardynała Sapiehy Popiel. Również ks. Jan Piwowarczyk składał kardynałowi Sapieście relacje z rozmowy z Jerzym Braunem. Piwowarczyk omówił wówczas sprawę audiencji Brauna u kardynała Sapiehy.

Kardynał Sapieha przyjmował również u siebie często przedstawicieli dyplomatycznych państw obcych. W czasie pełnienia przez świadka funkcji kapłana bywali u kardynała Sapiehy m. in. ambasador amerykański Bliss Lane i ambasador angielski Cavendish Bentick. Ambasador USA Bliss Lane odwiedzał kardynała mniej więcej wówczas, kiedy przyjmowany był Mikołajczyk.

Ks. Mistat zeznaje następnie, iż wyjeżdżał za granicę z kardynałem Sapiechą dwukrotnie: „w roku 1946 luty-marzec — mówi świadek — z okazji, kiedy kardynał Sapieha otrzymał kapelusze kardynalski, a po raz wtóry w maju 1947 roku”.

Przedstawiając na pytanie Sądu kontakty kardynała Sapiehy z granicą świadek stwierdza, iż w roku 1947 kardynał Sapieha po przyjęciu do Rzymu był przyjęty przez papieża, a następnie był u przedstawicieli wrogich narodów ośrodków zagranicznych i często ich przyjmował. „Częstym gościem był ks. biskup Gawlina — zeznaje świadek, spośród osób świeckich — ambasador rządu londyńskiego Papee. Z osób wojskowych był u kardynała gen. Anders, którego kardynał Sapieha rewizytował”.

Wśród licznych osób odwiedzających wówczas kardynała Sapiechę byli również według zeznań świadka: gen. Duch, ks. Czartorski, który służył w II korpusie Andersa, ks. Lubowiecki, sprawujący wówczas administrację kościelną dla Polaków przebywających na terenie Niemiec. Ponadto kardynał przyjmował u siebie — jak oświadcza ks. Mistat — kardynała angielskiego Griffina i dwóch kardynałów amerykańskich. Odwiedzali też kardynała generał-

wie poszczególnych zakonów, którzy odbierali przesyłki listowne od zakonów z terenów Polski. Kardynał Sapieha przyjęty był przez ówczesnego następcę tronu ks. Umberto. „Na tym przyjęciu był kardynał Sapieha z kanclerzem Mazankiem” — zeznaje świadek.

Mówiąc o powtórnym pobycie kardynała Sapiehy za granicą 1947 roku świadek stwierdza, iż kardynał złożył wówczas wizytę papieżowi i spotkał się w Rzymie z biskupem Gawliną i z Papee, a w Paryżu — z ks. Lubowieckim.

Prok.: Czy kardynał Sapieha otrzymał za granicą jakieś pieniądze?

Św.: Wiadomo mi, że kardynał Sapieha otrzymał od Ojca Świętego pewną sumę w dolarach.

Kardynał przyjmował również listy do kraju i w niektórych z tych listów były pieniądze przesyłki”.

Świadek przypomina sobie fakt, że jedna z takich przesyłek zawierająca dolary, którą po powrocie do kraju przekazał kanclerzowi Mazankowi, czy też ks. Brzyckiemu z prośbą o oddanie adresatowi — w dziwny sposób zaginęła.

Wyjaśniając stosunki Kurii Metropolitalnej Krakowskiej z hitlerowskimi władzami okupacyjnymi świadek przytacza fakty, które jak stwierdza „mimo woli zaobserwował”.

„Zauważyłem raz — zeznaje ks. Mistat — fakt przewiezienia rzeczy zabytkowych wojskowym samochodem niemieckim. Te rzeczy były złożone w podziemi pałacu kurii.

Prok.: Jak to było rzeczy?

Św.: To były rzeczy opakowane, ale mimo woli zauważyłem jakąś zbroję szlachecką, kły z kości słoniowej, jakieś dywany.

Rzeczy te stanowiły własność Sa-

piehów i pochodziły z majątku Pawła Sapiehy z Krasiczyna.

Prok.: A kiedy to było? W jakich latach?

Św.: To było po klęsce pod Stalingradem.

Prok.: Wtedy kiedy Niemcy się załamywali?

Św.: Tak.

## ZEZNANIA

### KS. RUDOLFA SCHMIDTA

Następny świadek ks. Rudolf Schmidt, który w okresie od sierpnia 1947 do sierpnia 1951 r. był kapłanem metropolity krakowskiego, w zeznaniach swoich rzuca szeroki snop światła na wrogą wobec narodu polskiego działalność kurii krakowskiej.

Świadek stwierdza na pytanie sądu, iż znał dobrze księży Pochopienia i Brzyckiego.

Do obowiązków obu notariuszy należało notowanie wszelkich akt wpływających i wypływających z kurii, a jeden z nich, zwykle starszy, a więc ks. Brzycki zastępował kanclerza kurii w razie jego nieobecności.

Wg opinii świadka ks. Brzycki „robił dobre interesy”.

Na pytanie sądu na czym one polegały, świadek wyjaśnia, iż oskarżony Brzycki sprzedawał kurii materiały na sutanny.

O oskarżonym Lelito mówi świadek, „iż był on dobrze z biskupem Rospondem” i że był częstym gościem w Kurii.

W toku dalszych zeznań ks. Schmidt przedstawia sądowi kontakty kurii z przedstawicielami państw obcych. Stwierdza on, iż kardynał Sapieha przyjmował m. in. u siebie jakiegoś konsula francuskiego, który jeszcze częściej zachodził do ks. Mazanka.

Często odwiedzał kurie przedstawiciel amerykańskiej organizacji akcji katolickiej Jerzy Szudy, który przychodził w towarzystwie biskupa Pełkall i ks. Szczurkowskiego, ówczesnego dyrektora centrali Caritas. By-

(ciąg dalszy na str. 3)

## Zniżki autobusowe dla świata pracy i młodzieży szkolnej

Na podstawie Uchwały Prezydium Rządu z dnia 3 stycznia 1953 r. w sprawie regulacji cen niektórych usług, z dniem 1 lutego 1953 r. wchodzi w życie na liniach autobusowych, PKS bilety miesięczne pracownicze i uczniowskie po cenach obniżonych o 20 proc. od taryfy, jaka obowiązywała przed dniem 4 stycznia 1953 r. dla biletów miesięcznych, co stanowi około 60 proc. ulgi od taryfy normalnej obecnie obowiązującej.

Bilety te będą stosowane przy codziennych przejazdach z miejsca zamieszkania do miejsca pracy lub do szkoły i z powrotem na odległość przejazdu do 40 km w jedną stronę dla tych pracowników i młodzieży szkolnej, którzy mieszkają w miejscowościach oddalonych więcej niż 3 km od stacji kolejowej, z której można dostać się do pracy lub szkoły pociągiem. Bilety można będzie nabywać w kasach biletowych lub w Ekspozyturach PKS.

W celu nabycia biletu należy złożyć pisemne zamówienie biletu i przedstawić dowód tożsamości osoby lub legitymację z fotografią oraz zaświadczenie z miejsca pracy lub zakładu naukowego, stwierdzające zatrudnienie lub uczęszczanie do szkoły i konieczność dojazdu autobusami ze względu na zamieszkanie w miejscowości położonej poza miejscem pracy lub zakładu naukowego. Zamieszkiwanie w miejscowości położonej poza miejscem pracy lub zakładu naukowego powinno być potwierdzone na tym zaświadczeniu przez prezydium rady narodowej miejsca zamieszkania.

W razie zmiany miejsca zamieszkania, miejsca pracy (pracodawcy) lub zakładu naukowego należy uzyskać nowe zaświadczenie.

Zaświadczenie wraz z dowodem tożsamości (legitymacją) nabywca biletu obowiązany jest zawsze posiadać przy sobie wraz z biletem i okazywać przy kontroli biletów jako dowód uzasadniającej ulgę.

Bilet miesięczny uprawnia do jednego przejazdu w kierunku tam i z powrotem codziennie, kursem autobusowym określonym przy nabyciu biletu i wpisaniu na bilecie. W razie niewykorzystania biletu w tym kursie, przejazd innym kursem może się odbyć ale tylko w razie wolnych miejsc w autobusie. Ze względu na ograniczoną pojemność przewozową autobusów i niedozwolone przewożenie podróży w ilości przekraczającej ilość miejsc w autobusie w przypadkach konieczności przejazdu innym kursem niż oznaczony w bilecie — należy uprzednio zamówić sobie miejsce w kasie biletowej, sprzedającej bilety na dany autobus, gdyż w razie wyprzedania przez kasę wszystkich miejsc, zabranie podróży z biletem miesięcznym podobnie jak i z biletem jednorazowym, nie byłoby możliwe.

Równocześnie z dniem 1 lutego 1953 r. przestają obowiązywać bilety ulgowe jednorazowe na przejazdy do pracy lub do szkoły, wprowadzone od dnia 4 stycznia 1953 r. przebiegiem na okres czasu do 31 stycznia 1953 r.

## Doniosłe znaczenie umów gospodarczych zawartych między Polską a ZSRR

dalszy ciąg ze str. 1

Dostawy radzieckie całkowitych obiektów i urządzeń umożliwiają nam uruchomienie w bardzo krótkim czasie zaplanowanych wielkich budowli socjalizmu. Wyposażone są one w najbardziej nowoczesny sprzęt produkujący w świecie techniki radzieckiej.

Wiadomo, że najważniejszy obiekt kredytowej umowy inwestycyjnej z dnia 26. I. 1948 r. — wielki kombinat metalurgiczny Nowa Huta, który produkować będzie więcej niż wszystkie huty w Polsce przedwojennej — budowany jest na podstawie dokumentacji radzieckiej, z dostaw sprzętu radzieckiego i przy szerokiej pomocy wybitnych specjalistów radzieckich. Już w 1954 r. przemysł polski otrzyma surówkę z pieców Nowej Huty.

Dzięki dostawom i przy wszechstronnej pomocy Związku Radzieckiego zbudowano również: jedną z największych i najnowocześniejszych w Europie cementownię w Wierzbicy, Fabrykę Samochodów Ciężarowych w Lublinie i Fabrykę Samochodów Osobowych na Żeraniu, elektrownię wodną w Dychowie i znajdującą się w trakcie uruchamiania elektrownię ciepłą w Jaworznie oraz uruchomiony w 1951 r. kombinat bawelniany w Piotrkowie. Otrzymałmy również ważne urządzenia dla zakładów metali nieżelaznych.

W trakcie uruchomienia jest fabryka fenolu, sadzy aktywnej, karbidu i kwasu octowego. W trakcie budowy znajdują się kopalnie rudy żelaznej, sortownia i aglomerownia rudy, huty aluminium, miedzi, stali szlachetnej, fabryki maszyn rolniczych, przędzalnie bawełny, fabryki generatorów i silników elektrycznych, koksownia, fabryki sody, kwa-

su siarkowego i szereg innych.

Niezależnie od dostaw tych kompletnych obiektów — import z ZSRR różnych maszyn i urządzeń, zagwarantowany umową z 26. I. 1948 r. i 29. 6. 1950 r. umożliwił nam rozbudowę i budowę hut, rodzimego przemysłu metali nieżelaznych, znaczne rozszerzenie przemysłu budowy maszyn, unowocześnienie i rozwój przemysłu naftowego, stworzenie nowych gałęzi przemysłu chemicznego.

Ogromne znaczenie dla rozwoju naszych sił wytwórczych ma również pomoc naukowo-techniczna, okazywana nam w najszerszym zakresie i różnorodnej formie przez Związek Radziecki.

Nie ma dziedziny, w której by braterska pomoc i współpraca, doświadczenia, osiągnięcia i metody radzieckie nie przyspieszały historycznego procesu socjalistycznej industrializacji Polski.

Realizacja wieloletnich układów gospodarczych z 26. I. 1948 r. rozszerzenia w umiarkowanych ramach 1950 r., umożliwiła nam wzrost i doskonalenie produkcji przemysłu socjalistycznego na bazie nowoczesnej techniki. Wzrost ten oznacza coraz więcej towarów dla coraz to pełniejszego zaspakajania materialnych i kulturalnych potrzeb ludności pracującej miast i wsi.

W wyniku realizacji umów gospodarczych z 26. I. 1948 r. wymiana handlowa między Polską a Związkiem Radzieckim wzrosła z roku na rok i osiągnęła w 1952 r. 3,5-krotną wartość obrotów z 1947 roku — poprzedzającego podpisanie układów.

Rozwój wymiany handlowej w takim zakresie i tempie stał się możliwy tylko w całokształcie stosunków przyjaźni i braterskiej współpracy, łączącej naród polski z narodem Związku Radzieckiego, stosunków

nowego, wyższego typu, jakie stworzył i konsekwentnie realizuje Związek Radziecki. Opierają się one na stałnowskiej zasadzie przyjaźni między narodami, na zasadach proletariackiego internacjonalizmu, znamienuje je szczerą, bezinteresowną pomoc i jednoś celów wolnych i równoprawnych narodów obozu socjalistycznego.

Te braterskie, serdeczne stosunki łączące Polskę ze Związkiem Radzieckim są wymownym przykładem i wzorem gospodarczej współpracy i pomocy realizowanej między wszystkimi państwami należącymi do światowego rynku socjalistycznego. Stosunki te są diametralnym przeciwieństwem stosunków panujących na rynku kapitalistycznym, gdzie silniejszy podporządkowuje, wyzyskuje i uciska słabszego, i utrzymując go w stanie zależności i zaoferowania gospodarczego, pozbawia zarazem suwerenności politycznej.

Od zawarcia umów z 26. I. 1948 r. minęło pięć lat. W okresie tego pięcioletnia — jak powiedział towarzyszy Bolestaw Bierut — „każdy tydzień, każdy dzień przynosi nowe dowody przyjaźni i braterstwa, jakie łączą naród polski z narodami Związku Radzieckiego, niezbité dowody nieocenionej, wielkodusznej pomocy w przyspieszaniu naszego uprzemysłowienia, w utrwalaniu naszej niepodległości, w umacnianiu naszych granic i bezpieczeństwa”.

W okresie tego pięcioletnia w ramach beczennej współpracy i wielkodusznej pomocy ZSRR — naród polski otrzymał potrzebne środki, które pozwalają na zwycięską realizację budownictwa socjalistycznego, prowadzonego do coraz większego dobrobytu najszerszych mas, na wzmocnienie sił naszej Ludowej Ojczyzny, a tym samym — na pomnożenie naszego wkładu w dzieło utrwalenia pokoju światowego.

## Koncert Wszechnicy Radiowej

Jak nas informują dziś we tworek, 27 bm. o godz. 16.30 w sali Pomorskiego Domu Sztuki w Bydgoszczy odbędzie się koncert — dla wyróżnionych słuchaczy Wszechnicy Radiowej pt. „Za dobrą pracę — zastąpiony koncert”.

W koncercie wystąpią: orkiestra Rozgłośni Bydgoskiej Polskiego Radia pod dyrekcją W. Pawłowskiego, E. Gwizdzińska — sopran, żeński sekcet wokalny pod kierownictwem E. Lubiatowskiego. Słowo wiąże — Leokadii Gieskiej i Zbigniewa Baturo. Konferansjerkę prowadzić będą Henryk Adamczak i Henryk Qiszewski.

# Świadkowie potwierdzają winę oskarżonych

(dokończenie ze str. 2)

wali również w okresie pobytu w kraju — w 1949 roku reakcyjny działacz polski w Ameryce — Rozmierek, przedstawiciel ligi katolickiej ks. Piwowar, oraz przedstawicielki szwajcarskiej organizacji „Don Suisse”.

Świadek stwierdza również, iż slyszal w otoczeniu kardynała o poprzednich wizytach ambasadora amerykańskiego Bliss-Lane.

Na pytanie prokuratora, na jakiej płaszczyźnie odbywały się np. kontakty kardynała Sapiehy z ambasadorem Bliss-Lane, czy z konsulem francuskim, świadek mówi, że na płaszczyźnie „zbieżności poglądów”. „Oczekiwano zmiany sytuacji w Polsce”. „Liczone na wybuch nowej wojny, w wyniku której miała nastąpić zmiana ustroju demokratycznego w Polsce i miały powrócić dawne czasy — mówi świadek. Do nastawienia takiego przyczyniło się także u nas słuchanie audycji radia londyńskiego i „Głosu Ameryki”. W pałacu arcybiskupim było radio, którego słuchaliśmy regularnie przy spożywaniu kolacji”.

Na żądanie prokuratora świadek w obszernych wywodach ilustruje swoje poprzednie twierdzenia konkretnymi faktami.

„Ks. kardynał Sapieha — zeznaje — wyjeżdżał trzy razy z kraju. W 1946 r., jak się dowiedziałem, spotkał się z Andersem, widział się z biskupem Gawliną, z ks. Lubowieckim. W 1948 roku kardynał wyjechał ponownie poza granicę kraju. W tej podróży towarzyszyłem mu do Rzymu”.

Świadek stwierdza, iż w czasie tej podróży kardynał Sapieha przyjmował u siebie szereg przedstawicieli reakcyjnych ośrodków emigracyjnych z granicą, wśród nich „ambasadora” rządu londyńskiego przy Watykanie — Papee, biskupa Gawlinę, ks. Lubowieckiego.

Oprócz dwukrotnej audiencji u papieża, kardynał Sapieha był jeszcze kilkakrotnie w Sekretariacie Stanu Watykańskiego.

Świadek mówi następnie o znanych mu faktach otrzymywania przez kardynała Sapiechę pieniędzy w obcych walutach z różnych źródeł.

## CO SIĘ STAŁO Z DOLARAMI PRZYWIEZIONYMI PRZEZ KARD. SAPIEHĘ Z RZYMU.

„W roku 1950 — oświadcza świadek ks. Schmidt — do ks. kardynała przyszedł ksiądz Wycisło, urzędnik Rady Polonii z dwoma księżmi i dwoma Amerykanami. Dowiedziałem się, że ks. kardynał otrzymał od nich większą sumę dolarów”.

Świadek stwierdza, iż wiedział, że kardynał Sapieha otrzymywał również dolary w Watykanie z Sekretariatu Stanu.

Prok.: Co świadkowi wiadomo o dalszych losach tych dolarów, które kardynał przywiózł z Rzymu i które wręczył mu przedstawiciel amerykański?

Świadek: W roku 1950 po ukazaniu się dekretu Rządu o obowiązku wymiany dolarów ks. kardynał wezwał mnie i ks. Przybyszewskiego do siebie i polecił nam wyjąć dolary ze schowka znajdującego się przy kaplicy, obok wielkiego ołtarza, gdzie była nisza, w której kładziono naczynia liturgiczne.

Jak stwierdza świadek, dolarów tych było kilkanaście tysięcy. Ks. Schmidt i ks. Przybyszewski zakopali dolary na polecenie kardynała Sapiehy w piwnicy kurii.

„Później zdaliśmy sprawę ks. kardynałowi, gdzie te dolary zostały schowane” — kontynuuje świadek.

Część dolarów ukryta została w archiwum kurii przez ks. Przybyszewskiego. W szafie znajdującej się w tym pokoju w kancelarii ks. kancelarzy znajdowały się w kopertach także jakieś dolary, które przyjął ks. Mazanek.

Prok.: A jeśli chodzi o złoto?

Świadek: Wówczas kiedy chowaliśmy dolary zakopaliśmy także złoto. O ile sobie przypominam, było go kilka kilogramów.

Świadek rozpoznaje pośród dowodów rzeczowych znajdujących się na stole sędziowskim słoje szklany z dolarami, które zakopał wówczas w piwnicach kurii.

Prok.: Zakopaliście to na polecenie ks. kardynała?

Świadek: Tak.

Prok.: Po dekreście rządowym?

Świadek: Tak, po dekreście rządowym.

W dalszych swych zeznaniach świadek stwierdza, że w piwnicach kurii znajdują się ukrywane w skrzyniach rzeczy byłych hrabiów i książy.

W jednej ze skrzyń, w której znajdowały się ukryte dzieła sztuki ustawione obecnie obok stołu sędziowskiego świadek rozpoznaje ukrywane w kurii obrazy.

## ARCYBISKUP BAZIAK WIEDZIAŁ O DEPOZYTACH.

Świadek stwierdza następnie, że o ukrywanych w piwnicach w kurii bezcennych dziełach sztuki zwiezionych tam przez rodziny Sapiehów, Czartoryskich, Krasickich, Stadnickich wiedział również następca arcybiskupa Sapiehy — arcybiskup Baziak.

„Wiedział, że są tam depozyty — mówi ks. Schmidt — ponieważ kiedy pokazywałem mu miejsce i mówiłem o zakopanych dolarach, powiedział mi, że są tu także złożone skrzynie zawierające majątki książy i pokazałem mi także znajdującą się w piwnicy kość słoniową w wielkiej ilości”.

Wskazując znajdujące się na sali kości słoniowe prokurator zapytuje świadka, czy są to właśnie te, które ukrywano w piwnicach w kurii. Świadek potwierdza.

Prokurator: Czy świadek informował arcybiskupa Baziaka gdzie się znajduje złoto, gdzie dolary i jakie są tam jeszcze skarby?

Świadek: Tak.

Prokurator: Świadek obojętnie oprowadzał arcybiskupa Baziaka?

Świadek: Tak.

Na pytanie sądu w jakich warunkach przechowywane były bezcenne dzieła sztuki, świadek oświadcza:

„Zabytki kultury przechowywane były w warunkach nienadających się do tego celu. W piwnicy panowała wilgoć, był brud. Wprawdzie do piwnicy dostęp mieli właściciele i ich rodziny, ale tych rzeczy nie przewieziano, nie odkurzano, te rzeczy niszczyły się, pleśń i brud osiadały na nich”.

Ks. Schmidt wyjaśnia, że o przechoiwanych w kurii bezcennych zabytkach muzealnych polskiej kultury wiedzieli księża pracujący w kurii. „Wiedział ks. Czartoryski, wiedział o tym ks. Jasiński, wiedział ks. Kurowski, wiedział ks. Przybyszewski” — stwierdza świadek.

Prokurator: Czy wiadomo świadkowi, że ks. Przybyszewski był znawcą sztuki, członkiem Polskiej Akademii Umiejętności?

Świadek: Tak jest. Ks. Przybyszewski był członkiem Polskiej Akademii Umiejętności, zajmował się spe-

stałą broń wywiózł świadek po pewnym czasie wraz z ks. Przybyszewskim również na polecenie kardynała Sapiehy — tym razem samochodem stanowiącym własność samego kardynała.

Świadek rozpoznaje karabiny znajdujące się wśród dowodów rzeczowych.

W toku trzeciego dnia rozprawy sąd wezwał również w charakterze świadków: krewną oskarżonego ks. Szymonka — Zofię Chodorowską oraz siostrę osk. ks. Brzyckiego — Jadwigę Brzycką, które jednak skorzwały z przysługującego im prawa i odmówiły zeznań.

\*

KRAKÓW (PAP) W czwartym dniu toczącego się w Krakowie procesu bandy agentów wywiadu amerykańskiego Sąd kontynuował przesłuchiwanie świadków.

Doprowadzony z więzienia świadek ks. Bolesław Przybyszewski, który w okresie od 22 lutego 1950 r. do chwili aresztowania zajmował wysoke stanowisko kanclerza kurii metropolitalnej, w zeznaniach swych szeroko naświetlił wrocie narodowi i Państwu stanowisko, władz i pracowników kurii krakowskiej.

„Do mnie, jako do kanclerza kurii, należały następujące obowiązki — zeznaje świadek: byłem kierownikiem kancelarii kurii metropolitalnej, za pomocą której przede wszystkim ordynariusz rządził diecezją; do mnie należał również referat personalny, tzn. sprawy przeniesień, które ogłaszałem w notyfikacjach kurii. Oprócz tego redagowałem oficjalne zarządzenia i instrukcje dla duchowieństwa, które potem były aprobowane przez ordynariusza. Przyjmowałem całą pocztę, jaka przychodziła na adres kurii od księży i osób świeckich. Przeglądałem ją i dawałem do wglądu ordynariuszowi”.

## CO ZAWIERAŁY SPRAWOZDANIA DZIEKANÓW I PROBOSZCZÓW

Kuria według zeznań świadka informowana była o sytuacji w terenie za pośrednictwem sprawozdań dziekanów i proboszczów poszczególnych parafii. W jesieni każdego roku dziekani odwiedzali parafie i spra-

działalność w ramach nielegalnej organizacji. Było to w końcu września, albo w początku października. Miałem zapisaną na karteczce prośbę ks. Lelito i podałem ją razem z powodem, który kierował ks. Lelito przy prośbie o przeniesienie.

Ks. ordynariusz odpowiedział, że ks. Lelito na razie przeniesiony być nie może, bo przeniesienie go nie uratuje, a można narazić kurie”.

Prok.: A czy nie było polecenia, żeby wobec ks. Lelito zastosować jakieś restrykcje?

Świadek: Nie.

Ks. Przybyszewski stwierdza następnie, że o staraniach oskarżonego Lelito o przeniesienie w związku z obawą aresztowania za wrogą Państwu działalność, wiedziało kilku dostojników Kurii Metropolitalnej, ale nikt z nich nie zajął stanowiska.

Prok.: Czy jednak ciążył na was obowiązek zajęcia w tej sprawie stanowiska?

Świadek: Obowiązek ciążył z racji porozumienia, bo w porozumieniu Kościół się zobowiązał, aby księży, którzy uprawiają działalność antypaństwową czy podziemną, karać kanonicznie. W tej sprawie jednak kuria żadnych kroków nie uczyniła.

W toku dalszych zeznań świadek wyjaśnia Sądowi sprawę przechowywanej w piwnicach Kurii Metropolitalnej broni. Stwierdza on, iż w listopadzie 1950 r. na polecenie kardynała Sapiehy, broń ukrywaną w kurii świadek wraz z ks. Kurowskim i ks. Schmidtem wywiózł autem ks. Kurowskiego. Księża wrzucili broń do rzeki Rudawy i o wykonaniu polecenia zameldowali kardynałowi Sapiesze.

Jak wynika z faktów ujawnionych w toku sprawy — kuria postanowiła pozbyć się karabinów, gdyż w 1950 r. karabin nie jest już odpowiedzialną bronią. Bronią przeciwko Polsce stało się szpiegostwo.

Świadek przedstawił z kolei Sądowi okoliczności przechowywania na terenie kurii obcych walut i złota.

„Wiem — mówi świadek — że na terenie kurii przechowywane były dolary i złoto w piwnicy. W dwóch słojach było 37 tysięcy dolarów, a w jednym słoju było kilka kilo złota. Oprócz tego kilkanaście tysięcy dolarów i inne obce waluty były w siedmiu pakietach w archiwum kurialnym, a w kasie sali refektarza były przechowywane kosztowności jak złote pierścienie i złote pierścienie”.

„Dolary i złoto zostały ukryte w następujących okolicznościach:

W r. 1950 na początku listopada ks. kardynał wezwał mnie i ks. Schmidta, ażeby przynieść ze skrzynki, która znajdowała się w kaplicy koło ołtarza pod ławeczką na przyrządy liturgiczne — znajdujące się tam dolary i część złota. Myśmy przynieśli to kardynałowi i potem przeliczyli. Kardynał kazał schować do kasy. Następnego dnia znów wezwał mnie ksiądz kardynał i powiedział, że ja muszę się zająć schowaniem tych dolarów i złota”.

Świadek zeznaje, że wraz z ks. Schmidtem otrzymane od kardynała dolary i złoto zakopał w piwnicach kurii.

„W następnych dniach — ciągnie świadek — ksiądz kardynał dał mi dalszą walutę, którą miał u siebie w sypialni. Po tym przeszukiwał swoje biurka i szafy i znajdował tam inne jeszcze ilości walut, które dawał stopniowo i polecał, aby przechować je w archiwum”.

Prok.: Jakże to było waluty?

Sw.: To były przede wszystkim dolary, a oprócz tego były franki szwajcarskie i funty szterlingi.

Na pytanie Prokuratora świadek wyjaśnia, iż waluty obce zostały ukryte bezpośrednio po dekreście Rządu w sprawie dewiz stwierdzając, że tylko 2 tysiące dolarów zostało wówczas zgłoszonych przez kurie”.

## OPERACJE WALUTOWE

### KS. MAZANKA

Ksiądz Przybyszewski wyjaśnia następnie pochodzenie dewiz ukrywanych w piwnicach kurii.

„Dewizy te były częściowo przywiezione przez ks. kardynała Sapiechę z zagranicy, mianowicie z Rzymu. Inna część dolarów i walut obcych pochodziła z zakupu i handlu, jaki prowadził walutami ks. Mazanek. Ks. Mazanek sprzedawał i kupował waluty obce, przeprowadzał różne transakcje walutowe, na których zarabiał znaczne sumy pieniężne dla kurii”.

Prok.: Co świadek wie bliższego o tych operacjach walutowych ks. Mazanka?

Świadek: Wiem, że ks. Stefan Mazanek zaraz po wyzwoleniu zaczął skupować obce waluty, kupował i sprzedawał na to, ażeby przez obrót

wałutą zarobić jakąś sumę dla kurii. Wiedziałem, że często przychodzili ludzie, aby sprzedać mu waluty obce. Do tych swoich operacji finansowych używał funduszy kurialnych, które dlatego w całości grubił w swoich rękach. Był skarbnikiem i zarządcą materialnym tak kurii, jak i całej diecezji”.

Prok.: Czy te „zdolności bankierskie” ks. Mazanka były znane w kurii?

Świadek: Były znane nie tylko w kurii, ale w całej diecezji wszystkim księżom.

## BUCHALTERIA „NA SŁOWO”

Na dalsze pytania Sądu świadek wyjaśnia, że ks. Mazanek nie prowadził żadnej rachunkowości, jedynie tylko pomocniczy wykaz stwierdzający, która z parafii wpłaciła składki parafialne.

Prok.: Tak, że nie można było ustalić, ile pieniędzy kuria winna posiadać w wyniku tych wszystkich operacji.

Świadek: Nie można było, bo żadnych zapisków nie było.

Prok.: Wszystko na słowo ks. Mazanka. To była oryginalna buchalteria.

Na słowa te świadek odpowiada wśród ogólnej wesołości na sali: „Ks. Mazanek miał bardzo dobrą pamięć”.

Po śmierci ks. Mazanka, która nastąpiła 1 lutego 1950 r. ks. Przybyszewski nie przejął — jak oświadcza — finansów kurii. Sprawy finansowe musiały być — jak sądzi on — załatwione pomiędzy ks. Mazankiem a kardynałem Sapiechą. „Przed śmiercią kanclerza Mazanka, kardynał Sapieha odwiedzał go 3 razy dziennie.

Świadek przedstawia następnie Sądowi „źródła dochodów” b. kanclerza kurii ks. Mazanka, związane z wyjazdami zagranicę. Ks. Mazanek, wyjeżdżając zagranicę, będąc w Rzymie — mówi świadek — otrzymywał tam od Polaków, mieszkających na terenie Włoch listy wraz z dolarami, ażeby po powrocie doręczyć je ich rodzinom, zamieszkałym w Polsce. Wiem, że spora część listów przywieziona z zagranicy nie została doręczona”.

Świadek stwierdza, że w latach 1951—1952 znalazł wraz z ks. Pochopeniem pewną ilość listów przywiezionych przez ks. Mazanka z zagranicy w 1946 r. Listy te nie zostały doręczone adresatom, część z nich była otwarta i dolarów w nich już nie było. Oprócz listów niedoręczonych adresatom, świadek znalazł po śmierci księdza Mazanka również całą teczkę listów, których autorzy zamieszkali w różnych częściach kraju dopominali się zwrotu dolarów przesłanych dla nich z zagranicy za pośrednictwem ks. Mazanka.

Prok.: Tak, że do kurii zgłaszane były nawet pretensje, że przekazy i listy z dolarami, nie zostały doręczone adresatom?

Sw.: Tak.

Dowodem ilustrującym metody postępowania Krakowskiej Kurii Metropolitalnej w stosunku do osób, które zawierzyły kierownictwu kurii swoje pieniądze, przekazując je do depozytu w kurii w okresie okupacji hitlerowskiej, jest przedłożone Sądu przez Prokuratora — pismo adwokata Zygmunta Grossa, który dopomina się w imieniu swej klientki zdeponowanych w kurii 60 tys. dolarów.

Na okazany przez Sąd dokument rozpoznaje świadek adnotacją dokonaną charakterem pisma oskarżonego ks. Brzyckiego, a stwierdzając, że o powyższym depozycie nie mu nie jest wiadomo. Zapytany przez prokuratora osk. Brzycki wyjaśnia: „To napisałem na polecenie ks. nieboszczyka, który kazał mi zrobić tylko taką adnotację”.

Na pytanie prokuratora, czy fakt przechowywania walut obcych, złota, przedmiotów złotych oraz fakty oczywistych przywłaszczeń ze strony ks. Mazanka — znane były ostatniemu kierownictwu kurii — świadek odpowiada twierdząco, zeznając iż arcybiskupa Baziaka informował o tym dwukrotnie, raz w 1951 r. i powtórnice w 1952 r.

## ZABYTKI KULTURY

### W PIWNICACH

Dalsze zeznania świadka dotyczą ukrywania w piwnicach kurii majątku rodzin magnackich spokrewnionych z kardynałem Sapiechą.

W kilkudziesięciu pakach — jak stwierdza świadek — znajdowały się oprócz innych rzeczy zabytki kultury i sztuki, które przedstawiały ogromną wartość naukową i muzealną, przechowywane w warunkach — jak mówi świadek: „niekorzystnych, nieodpowiednich, to się niszczyło”.

(Dokończenie na str. 4)



Na zdjęciu: Byli kapelan kardynała Sapiehy ks. Schmidt Rudolf CAF

cialnie sztuką i na ten temat pisał „Trzeba w nieludzki sposób nienawidzieć Polskę, ażeby będąc członkiem Polskiej Akademii Umiejętności dopuścić do tego rodzaju gospodarki takimi arcydziełami sztuki” — stwierdza prokurator.

Ks. Schmidt mówi następnie, że arcybiskup Baziak wiedząc w jakim opłakanym stanie i w jakich warunkach ukrywane były w piwnicach kurii zabytki muzealne, nie wydał żadnych zarządzeń w celu uchronienia ich przed zniszczeniem.

W dalszych zeznaniach świadek ks. Schmidt oświadczył, że pod koniec r. 1950 otrzymał wraz z ks. kanonikiem Kurowskim polecenie od kardynała Sapiehy wrzucenia do rzeki broni, która przechowywana była w piwnicach kurii.

„Ksiądz kardynał polecił nam — zeznaje świadek broń wrzucić do rzeki”.

Świadek stwierdza, że broń tę w worku załadowano do samochodu ks. Kurowskiego i wywieziono do rzeki Rudawy.

„Po przybyciu nad rzekę Rudawę — opowiada świadek — jakieś 100 metrów przed mostem zatrzymał się samochód. Ks. Kurowski zagadał kierowcę, a ja tymczasem z ks. Przybyszewskim wynieśliśmy worek z zawiniętymi tam karabinami, weszliśmy na most i wrzuciliśmy broń do rzeki. Nie wszystka jeszcze broń została wówczas wywieziona”. Pozo-

wozдания z tych wizytacji nadsyłałi do kurii.

Świadek stwierdza na pytanie Sądu, że w sprawie sprawozdań nadsyłanych z terenu do kurii opracowana została w 1952 r. specjalnie nowa instrukcja.

„Sprawozdania dziekanów zawierały obok spraw Kościoła i spraw religijnych również uwagi księży dziekanów charakteru gospodarczego, społecznego i politycznego” — zeznaje ks. Przybyszewski.

Kuria posiadała również materiały, dotyczące sytuacji szkolnictwa, a m. in. wykaz szkół TPD, jakie istnieją na terenie diecezji.

Na pytanie Sądu świadek omawia swoje kontakty z oskarżonym ks. Lelito.

„Ks. Lelito poznałem w 1940 r. — oświadcza ks. Przybyszewski — gdy byłem dziekanem przy parafii Najświętszego Salwatora na Zwierzyniecu. Ks. Lelito przyjeżdżał tam do mego kolegi, wikariusza ks. Władysława Swizka. Zauważyłem, że utrzymywał z nim znajomość po linii konspiracyjnej. Ks. Swizko otrzymywał ulotki, które czasem czytałem; były one redagowane przez organ polityczny Stronnictwa Narodowego. W październiku 1952 r. ks. Lelito przyszedł do mnie z prośbą o przeniesienie go z parafii Rabka do innej miejscowości, z tego powodu, że obawia się aresztowania za swoją

# Świadkowie potwierdzają winę oskarżonych

(dokończenie ze str. 3)

Świadek przyznaje, że nikt w kurii nie uznawał oczywistego prawa, iż bezcennej wartości zabytki naszej kultury narodowej, zabytki muzealne należy zwrócić ich prawowitemu właścicielowi — narodowi polskiemu, że należy dla dobra kultury narodowej otoczyć je właściwą opieką.

**Prok.:** Niech świadek wyjaśni jeszcze jedną rzecz sądowi. Czy wszyscy księża w kurii zajmowali w każdej kwestii taką wrogą postawę jak kierownictwo kurii?

**Sw.:** Tak.**Prok.:** A poza kuria?

**Sw.:** Jeśli chodzi o duchowieństwo archidiecezjalne, to na ogół było negatywnie nastawione do ustroju Polski Ludowej.

## RESTRYKCJE WOBEC KSIĘŻY-PATRIOTÓW STOSOWAŁA KURIA KRAKOWSKA

**Prok.:** A przecież byli i są księża, którzy są Polakami. Jaki był wasz stosunek do tych księży Polaków, którzy rzeczywiście kochają swój kraj i dają temu wyraz swym postępowaniem.

**Sw.:** Stosunek kurii do tych księży był negatywny. Gromadzono informacje, kto należy do Komisji Księżów przy Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, zbierano kazania tych księży, informowano się o ich udziale w zjazdach. Ks. kardynał często wzywał ich do siebie i nieraz groził karami, jeśli tej działalności nie zaprzestaną.

**Prok.:** Jakie restrykcje kuria stosowała?

**Sw.:** Karała ich — np. ks. Weryńskiego dwa razy karała.

**Prok.:** Czy świadkowi wiadome jest coś o zbieraniu jakichś materiałów w stosunku do księdza Weryńskiego?

**Sw.:** Ks. Weryński w 1947 r. kiedy było referendum rzucił ulotkę wzywającą księży katolickich krakowskich do głosowania trzy razy tak. Dziekan informował się w tej sprawie i zarządził, że ks. Weryński będzie na miesiąc suspendowany za to. Ponadto w roku 1950 zabronił mu spowiadać.

**Prok.:** Odczytam świadkowi oryginał dokumentu z podpisem księdza Weryńskiego takiej treści:

„Oświadczanie. Zobowiązuję się do wycofania z działalności politycznej, a więc nie będę należał do żadnego stronnictwa politycznego i nie będę z żadnym z nich współpracował. Zobowiązuję się do zaprzestania współpracy piórem, czy w inny sposób w czasopiśmie niekatolickich, których dodatkowy wyraz będzie sporządzony przez Jego Eminencję księcia kardynała doktora Adama Stefana Sapiechę i Jego Ekscelencję księdza biskupa Jana Stepa.

**Świadek:** To prawdopodobnie było po referendum. Ponieważ ks. Weryński był w diecezji tarnowskiej, dlatego w tej sprawie brał udział ksiądz biskup Stepa.

**Prok.:** A gdy kuria dowiedziała się, że ks. Lelito uprawia bandytyzm, że ukrywa się pod fałszywym nazwiskiem, że jest szpiegiem amerykańskim, czy wzięła jakieś zobowiązanie od niego?

**Świadek:** W tej sprawie kuria nie działała.

Powracając do sprawy zbierania przez kuria krakowską informacji dotyczących działalności patriotycznej księży, prokurator odczytuje fragmenty pisma skierowanego do kurii przez podziemną organizację, w którym kierownictwo tej organizacji donosi o wystąpieniach księdza Weryńskiego, określając je jako „szkodliwe dla sprawy“ i równocześnie zwraca się do kardynała Sapiechy z prośbą o błogosławieństwo zbrodniczej, antynarodowej działalności organizacji.

Prokurator zapytuje świadka, czy znany jest mu ten dokument?

## STOSUNEK KURII DO KS. WERYŃSKIEGO

Oglądając przedłożony dokument świadek stwierdza: „U góry jest podpis księdza Brzyckiego. Dalej jest napisane ręką księdza Mazanka: „Ksiądz Weryński — ad acta“.

**Prok.:** Jeżeli mamy scharakteryzować stosunek kurii do ks. Weryńskiego, nie można pominąć pewnego anonimowego pisma z maja 1949 r., gdzie podaje się do wiadomości kurii metropolitalnej urywki z kazań ks. Weryńskiego oraz zawiadania się, że kazania wygłaszane są co drugą niedzielę w kościele św. Agnieszki.

Autorzy tego anonimu, którzy powiadają, że uważają się za moralnie zobowiązanych do przesłania tych wiadomości i łączy wyrazy „najgłębszej czci i najgłębszej wierności“, podnoszą szereg zastrzeżeń.

Bardzo ostro krytykuje się księdza Weryńskiego za kazania, które wygłosił w czasie obrad Kongresu Pokoju. Czytamy tu w liście: „Zaczęło

się od słów P. Jezusa: „Pokój mój daję wam“, ale zamiast wyjaśnić te słowa w sensie właściwym, ksiądz Weryński krążył wokół Kongresu: „Gdy jedni chcą pokoju, inni prąd do wojny“. Jest to sugerowanie tendencji kongresowych... „I to ma być zarzut — ciągnie prokurator — kompromitujący ks. Weryńskiego: O tym donosi się pisemnie, to składa się w archiwach kurialnych!

**Prok.:** W toku procesu spotkał się z takimi faktami, jak przechowywanie obcych dewiz w schowku koło ołtarza, jak ukrywanie w brewarzu szpiegowskich adresów, jak sporządzanie skrytek dla korespondencji, meldunków i instrukcji szpiegowskich przy wejściu do kościoła i przy świętych figurach. Może ksiądz powie nam, z punktu widzenia wiary, czy to nie jest profanacja miejsc, które wierzący uważają za święte?

**Sw.:** Tak, to jest nadużywanie miejsc świętych do celów, które nie mają z religią nic wspólnego, to jest profanacja.

## WROGIE STANOWISKO KURII KRAKOWSKIEJ DO POLSKI LUDOWEJ

Przyczyny składające się na to, iż kuria krakowska była bastionem reakcji i wrogości do Polski, świadek tłumaczy następująco:

„Składają się na to powiązania Kurii Metropolitalnej poprzez osobę ks. kardynała z magnaterią polską. Ks. kardynał był z rodu księciem; był krewnym Czartoryskich, Stadnickich itd. Po ogłoszeniu reformy rolnej i upaństwowieniu wielkich posiadłości wśród tych rodzin zapanała nienawiść do Polski Ludowej. To się również odzwierciedliło w kurii krakowskiej. Dlatego kuria krakowska popierała te rody magnackie, udzielała schronienia ich majątkowi — w tym cennym zabytkom kultury i sztuki.

Innym źródłem tej niechęci i wrogości do Polski Ludowej było stanowisko Watykanu, który zawsze potępiał socjalizm i odnosił się wrogo do ustrojów, dążących do socjalizmu. Wyraziło się to w tym, że Watykan nie uznawał granicy naszej na Odrze i Nysie, nie zaprowadził na tych terenach stałych diecezji, ale utrzymuje stan tymczasowości. Ponadto jeżeli się przegląda dziennik watykański „Osservatore Romano“ widoczne jest tam, że Watykan pochwała politykę państw zachodnich, je krytykuje Związek Radziecki i ustroj demokracji ludowej. Watykan zalecił też, ażeby rozszerzyć pracę duszpasterską, aby odwozili wiernych od przyjmowania idei socjalizmu“.

W konkluzji zeznań świadek potwierdza, że kuria była usposobiona wrogo wobec Polski Ludowej, dlatego, że otrzymywała takie dyrektywy z Watykanu, który otrzymuje z kolei dyrektywy ze Stanów Zjednoczonych.

## ZEZNANIA KS. PRAŁATA TADEUSZA KUROWSKIEGO

Z kolei składa zeznania, doprowadzony z więzienia świadek ks. prałat Tadeusz Kurowski. Wysoki, postawny, mówi okrągłymi zdaniami. Ks. Kurowski, który ukończył Wydział Teologii Uniwersytetu Jagiellońskiego i Wydział Prawa U. J. oraz studiował na Akademii Handlowej, a następnie doktoryzował się w Rzymie — pełnił od 1950 roku funkcję wicefelicjasa sądu biskupiego oraz kanonika kapituły krakowskiej i był przydzielony do osoby kardynała Sapiechy.

Świadek oświadcza na żądanie Sądu sprawę przechowywania na terenie kurii różnego rodzaju walorów i przedmiotów zabytkowych.

**Prok.:** Co świadkowi wiadomo jest o walutach i złotych?

**Sw.:** Kardynał posiadał złoto. Przed wyjazdem w 1950 roku do Rzymu dał mi do przechowania szkatułkę z monetami złotymi z poleceniem, ażeby to przechować. Stało się to z wiedzą księdza Przybyszewskiego. Poprzednio kardynał pokazywał mi te puszkę i widziałem w niej dużo złotych monet.

Zaraz po zwolnieniu Kurii Metropolitalnej prowadziła handel walutami. Wydatki kurii nie były pokrywane z bieżących dochodów, tylko z zapasów względnie z dopływu walut, które przywoził, jak przypuszczam ksiądz kardynał z Rzymu. Sprawy te załatwiał ksiądz Mazanek, który był znany w Krakowie jako „macher“ od spraw finansowych.

**Prok.:** A jaki był stosunek kurii do Polski Ludowej?

**Sw.:** Wrogi.**Prok.:** W czym to się przejawiało?

**Sw.:** Wiadomo mi jest, że kuria utrzymywała stosunki z żywiołami reakcyjnymi w kraju, widziałem sam, jak jakiś pan — jak później dowiedziałem się — pan Popiel, był u księdza Mazanka. Wiem, że był na terenie kurii ksiądz Kaczyński — członek tzw. rządu londyńskiego.

Ksiądz kardynał wspominał mi też, że był konsul francuski. W czasie wyjazdu kardynała zagranicę w 1945 r. Ksiądz kardynał spotykał się tam z Andersem, z Papeem, z licznymi przedstawicielami rządu londyńskiego. W czasie trzeciego pobytu księdza kardynała w Rzymie, referował on papieżowi porozumienie zawarte między Rządem a Episkopatem w Polsce. Wnosząc o rozmów, które kardynał prowadził ze swoim otoczeniem, że stanowisko jego w stosunku do zawartego porozumienia było nieprzychylnie. Znalazło to wyraz w dalszym ustosunkowaniu się kardynała do porozumienia.

Niewypełnianie porozumienia jest jednym z zasadniczych momentów, jeśli chodzi o wrogi stosunek do Państwa, jak też utrzymywanie kontaktu, solidaryzowanie się z ludźmi, którzy liczyli na zmianę ustroju w drodze konfliktu wojennego. Jednym z dowodów tego, że kuria liczyła na zmianę

wierzącym człowiekiem — czy postawienie go w takiej sytuacji stwarzało warunki sprzyjające swobodzie wiary, czy też odwrotnie? Jak to świadek ocenia?

**Sw.:** To było wykorzystywanie religii.

**Prok.:** Więc wytworzyła się paradoksalna sytuacja: wtedy gdy Ludowe Państwo w swej konstytucji i w szeregu innych ustaw gwarantuje swobodę wierzzeń i praktyk religijnych, swobodę wiary — w tym samym czasie kuria swobodę tę tłumi?

**Sw.:** Tak jest.

**Prok.:** A jakie było stanowisko kurii wobec naszych zdobyczy w zakresie postępu społecznego, ekonomicznego?

## KURIA PRZECIWNIKIEM UPZEMYSŁOWIENIA KRAJU

**Sw.:** O ile mi wiadomo nigdy żadne zarządzenia, żeby popierać odbudowę kraju ani do księży, ani do wiernych nie zostały wydane. Kuria była też konsekwentnie przeciwna

zmianie to świadomie łamałem, negowałem i nie było przeze mnie realizowane“.

To pokrywa się z tym, co świadek powiedział“.

## DZIAŁALNOŚĆ KURII WŚRÓD MŁODZIEŻY

Na dalsze pytania prokuratora świadek ks. Kurowski wyjaśnia następująco działalność kurii wśród młodzieży:

„Ks. kardynał — mówiąc „ks. kardynał“ mam na myśli zawsze kurie, bo kuria była jego organem — ks. kardynał wyraźnie uważał odcinek młodzieży za jeden z najważniejszych i dlatego przykładał jak największą wagę do tego, ażeby wpływu na młodzież nie tracił.

Bardzo często odbywały się zebrańia księży na kursach duszpasterskich, omawiane tam były sprawy młodzieżowe, pracy nad młodzieżą. Otóż praca nad młodzieżą w diecezji krakowskiej była zorganizowana w dwóch rodzajach stowarzyszeń: Stowarzyszeniu Młodzieży Męskiej tzw. KSMM i młodzieży żeńskiej w kółkach Żywego Różańca Dziewcząt.

**Prok.:** Jaki był duch polityczny w tych organizacjach wychowujących młodzież?

**Świadek:** Młodzież była wychowywana w duchu reakcyjnym.

**Prok.:** Mamy tu takiego wychowawcę młodzieży ks. Lelito, który zajmował się bandami, a jednocześnie KSMM i przenośli członków z KSMM do bandy. Skąd zrodziła się ta nienawiść do Ludowej Polski, nienawiść do pokoju, jak do tego doszło?

**Świadek:** Było to zależne od polityki zagranicznej Watykanu, który zajmował stanowisko wrogie wobec państw demokracji ludowej. Można umotywić to stosunkiem do naszych Ziemi Zachodnich, mianowicie nieustaleniem definitywnych granic diecezji na tych ziemiach. Było to kwestionowanie granic, a w każdym razie liczone, że stan ten nie jest stanem definitywnym. Ta wrogość znalazła także wyraz we wrogiej działalności kurii.

**Świadek:** potwierdza, że zasadniczym źródłem tej wrogości jest Watykan.

**Prok.:** Skąd bierze się w Watykanie tego rodzaju nienawiść do postępu?

**Świadek:** Muszę tu wskazać na pryncyplne stosunki w dziedzinie polityki zagranicznej Watykanu z państwami kapitalistycznymi, a szczególnie z Ameryką.

**Prok.:** Chciałbym, ażeby ksiądz prałat przedstawił na co tu kuria liczyła?

## RACHUBY NA ZMIANĘ USTROJU DROGĄ WOJNY

**Świadek:** Kuria liczyła na zmianę ustroju w drodze konfliktu wojennego.

**Prok.:** Kto z kim miał wojować? **Świadek:** Z koncepcji kurii wynikało, że wojować miały państwa kapitalistyczne z państwami demokracji ludowej.

**Prok.:** To znaczy, że kuria podpisała, że tak powiem, apel za wojną. Czy zdawaliście sobie sprawę z tego kto w wypadku trzeciej wojny, której oczekiwaliście, będzie walczył przeciwko naszej ojczyźnie?

**Sw.:** Walczyłyby przede wszystkim Niemcy zachodnie, ich armia organizująca się przy pomocy Amerykanów.

**Prok.:** Kuria zdawała sobie z tego sprawę i chciała, aby przeciwko Polsce ruszył nowy Wehrmacht?

**Sw.:** Tak.

**Prok.:** Jak świadek ocenia to wszystko?

**Sw.:** Według mego głębokiego przekonania działalność kurii była szkodliwa i dla państwa i dla Kościoła. Dla państwa dlatego, że była skierowana przeciwko państwu, a dla Kościoła dlatego, że wprowadzała katolików w błąd, odciągała katolików od ich obowiązków, od zasadniczego obowiązku pracy nad odbudową kraju, nad podniesieniem dobrobytu. Przez to Kościół także ponosił szkody, bo kuria krakowska katolików tych zamiast uczyć prawdy, uczyła błędnie.

Po przesłuchaniu świadka ks. prałata Kurowskiego — Sąd zarządził dalszą rozprawę przy drzwiach zamkniętych. W czasie tej części rozprawy Sąd przesłuchiwał dalszych świadków w związku z zbieraniem i przekazywaniem zagranicę przez oskarżonych wiadomości stanowiących tajemnicę państwową.

\*

W piątym dniu procesu agentów wywiadu amerykańskiego — Wojskowy Sąd Rejonowy w Krakowie zamknął przewód sądowy, po czym udzielił głosu prokuratorowi plk. S. Zarakowskiemu. Przemówienie prokuratora zamieścimy jutro.



Na zdjęciu: Kanclerz Kurii Metropolitalnej ks. Przybyszewski Bolesław przy dolarach i złotych, ukrywanych przez siebie w Kurii.

CAF

ustroju w drodze konfliktu wojennego, było właśnie przechowywanie rzeczy do czasu zmiany stosunków.

## NEGATYWNY STOSUNEK KURII DO APELU SZTOKHOLMSKIEGO

Charakterystycznym jest stosunek kurii do Apelu Sztokholmskiego. Otrzymaliśmy polecenie, ażeby apelu tego nie podpisywać. Świadek stwierdza, że księża zbliznieni do kurii podpisywali apel dopiero w terminie późniejszym pod naciskiem opinii publicznej.

**Prok.:** Czy dyrektywa skierowana przeciwko Apelowi Pokoju nie stała w kolizji z zasadniczymi założeniami Kościoła w stosunku do zagadnienia wojny?

**Świadek:** Stała w kolizji. Była to akcja przeciwko pokojowi, który Kościół wszelkimi sposobami, jakie ma do dyspozycji, powinien szanować i utrzymywać. Sądzę, że polecenie niepodpisywania Apelu Sztokholmskiego było akcją nie tylko wroga w stosunku do Państwa, ale niezgodną z ogólnym duchem Kościoła. Było to stanowiskiem za wojną.

**Prok.:** To znaczy, że Kuria Metropolitalna w zagadnieniu „wojna czy pokój“ — wypowiedziała się za wojną.

**Świadek:** Tak.

**Prok.:** Chciałbym żeby ks. prałat przedstawił sądowi ocenę politycznych dyrektyw kurii.

**Świadek:** „W urzędowym periodyku Stolicy Apostolskiej przypomniano ekskomunikę papieską na komunistów. Kuria krakowska przygotowała instrukcję dla księży, która miała na celu praktyczne zrealizowanie tych postanowień encykliki“. Świadek zeznaje dalej, że kardynał Sapiecha zwołał zebranie księży krakowskich, na którym odczytano referat na ten temat. „Wniosek z tego był taki — ciągnie świadek — że katolicy nie powinni należeć do partii, do PZPR, a młodzież nie powinna należeć do związków młodzieżowych. Było to odciąganie społeczeństwa od partii i odbudowy kraju. To było niewątpliwie skierowane przeciwko ustrojowi.

Przygotowano nawet list pasterski, który miał być odczytany z ambon, ale ten list został w ostatniej chwili wycofany i tylko niektóre kościoły ogłosiły treść tego listu“.

**Prok.:** Czy wykorzystywanie ekskomunikacji w takiej formie, jak świadek nam przedstawił, było w istocie rzeczy środkiem politycznej walki z naszym ustrojem, z naszym Państwem?

**Świadek:** Tak, liczone się z podziałem społeczeństwa na wierzących i niewierzących.

**Prok.:** A jeśli członek partii jest

uprzemysłowieniu kraju. Jeżeli chodzi o spółdzielczość produkcyjną na wsi — to ks. kardynał był temu przeciwny.

**Prok.:** Jaki był stosunek kurii krakowskiej do porozumienia z kwietnia 1950 roku?

**Sw.:** Stosunek kurii krakowskiej w dużej mierze był uwarunkowany rezultatem wizyty księdza kardynała w Rzymie, która odbyła się w maju 1950 r. Porozumienie zostało zawarte w czasie, kiedy kardynał wyjechał do Rzymu, ale treść porozumienia była kardynałowi znana. Jest rzeczą niewątpliwą, że referował Stolicy Apostolskiej, papieżowi fakt tego porozumienia. Jak się przekonałem po przyjeździe ks. kardynała do kraju porozumienie to zostało przez papieża nieprzychylnie przyjęte. Po tem poszczególne punkty porozumienia były niewykonywane“.

## NIEPRZESTRZEGANIE POROZUMIENIA ZAWARTEGO MIĘDZY PAŃSTWEM A EPISKOPATEM

Świadek mówi dalej, że porozumienie wzywa do przestrzegania prawa, ale prawo nie było przestrzegane przez kurie. Kuria nie wydała żadnego rozporządzenia wykonawczego dla księży, żadnej instrukcji w związku z porozumieniem. Kuria nie kierowała się polską racją stanu, mimo że porozumienie zobowiązuje biskupów, ażeby tego przestrzegali. Znajduje to dobitny wyraz w liczeniu na konflikt wojenny, który musiałby, według intencji kurii, przynieść zmianę ustroju politycznego, a także naszych granic zachodnich, które miałyby być ustalone nie według naszej racji stanu, tylko według egotystycznych interesów państw zachodnich.

Świadek zeznaje następnie, że jednym z najjaskrawszych przykładów nieprzestrzegania porozumienia było niestosowanie się do przepisów artykułu w sprawie potępienia księży prowadzących przestępczą działalność.

„Kiedy niektórzy księża naszej diecezji byli winni tego rodzaju działalności — kuria zobowiązana porozumieniem do wyciągania konsekwencji kanonicznych wobec nich — takich konsekwencji nie wyciągała. Również przechowywanie rzeczy byłych właścicieli ziemskich, obszarników, przechowywanie złota, walut — to wszystko razem jest dowodem nieprzestrzegania porozumienia.

**Prok.:** Mamy tu jeszcze jeden wyraz stosunku Kurii Metropolitalnej do porozumienia — zeznanie arcybiskupa Baziaka z 22. 12. 1952 r.:

„Porozumienie zawarte między Państwem a Episkopatem było i jest dla mnie martwym prawem. Poroz-

STYCZEN  
**27**  
WTOREK

DZIS:  
Anieli, Jana Złotoust.

JUTRO:  
Agnieszki, Jakuba

WAŻNIEJSZE TELEFONY: Straż Pożarna 44-44. Pogotowie PKP 1000. Tak-sówki 36-55 i 38-82. Informacja PKP 11-87. Informacja pocztowa 92 i 93. Zamieszko-we 00. Komenda MO 25-16. IKP 19-07, 33-41, 33-42.

## Toiowo z Bydgoszczy

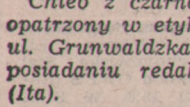
### Ani na lekarstwo



Jest powszechnie wiadomym, że każdą paczkę, czy większą przesyłkę pocztową wiąże się uprzednio sznurkiem a potem zanosi na pocztę. W prawdziwym kłopotcie znajdzie się bydgoszczanin, który chce wysłać paczkę a nie posiada sznurka. Będzie musiał zrezygnować z jej wysłania z tej prostej przyczyny, że w żadnym z bydgoskich sklepów papierniczych nie dostanie się sznurka „ani na lekarstwo”.



Nie jeden już bydgoszczanin groził dystrybucji, że ją powiesi, ale dystrybucja się tym nie przejmując. No bo na czym się ją powiesi, jeśli sznurka nie ma? (Szach).



W Spółdzielni Spożywców nr 13 przy ul. Nowodworskiej sprzedaje się chleb z brakiem, np. źle wypieczony chleb, z grudami nierozmieszanej mąki itp., zdarzają się również wypadki kiedy w chlebie kupujący znajdują czarne kawałki „czegoś niewiadomego”. W każdym razie to „coś” nie należy do rzeczy jadalnych.



Chleb z czarną „niewiadomą” zaopatrzony w etykietkę piekarni BZP ul. Grunwaldzka 29 znajduje się w posiadaniu redakcji do obejrzenia. (Ita).

### Trudna sztuka

Bydgoszczanie znani są z subordynacji. Jednej rzeczy niestety do tychczas się nie nauczyli mimo wie lu prób i nauk. Nie opanowali jeszcze prawidłowego wsiadania i wysiadania w tramwajach i autobusach. Na przystankach pchają się ludzie bezmyślnie, deptają sobie po piętach i zlorzęcą tylko dlatego, że nie przestrzegają przepisów. Czy nie można w żaden sposób nauczyć pasażerów porządku? Może organa MO zechcą jeszcze raz podjąć próby nauczania wsiadania i wysiadania, a następnie pisać mandaty tym, którzy nie mogą pojąć prostej sztuki wsiadania tylnym i wysiadania przednim pomostem. (Kaj)

### KRONIKA TEATRALNA

DZIS „WIECZÓR TRZECH KRÓLI” O GODZ. 19.30

Dzisiejszy spektakl komedii Szekspira „Wieczór Trzech Króli” rozpocznie się wyjątkowo o g. 19.30. W środę, 28 bm. „Wieczór Trzech Króli” o godz. 19.

### W trosce o podniesienie jakości produkcji

## Anonimowe wyroby podważają zaufanie do producenta

Znak producenta to jakby podpis pod gwarancją dobrej jakości. Dla dobra przemysłu socjalistycznego i większej mobilizacji załóg fabrycznych w walce o podniesienie jakości produkcji konieczny jest znak fabryczny na wysyłanych na rynki towarach. Znak taki ułatwia kupującemu ewentualne reklamacje i daje gwarancję doborowej jakości produktu.

Niestety nie wszystkie fabryki zastosowały się do zarządzenia PKPG o znakowaniu produkcji i zgłaszaniu wniosków do Urzędu Patentowego o uzyskanie ochrony prawnej znaków towarowych. Przekonać się można o tym chociażby kupując np. swetry oraz konfekcję damską i dziecięcą.

# Liga Przyjaciół Żołnierza umacnia zaplecze Ludowego Wojska

W ub. niedzielę obradowało w Bydgoszczy Plenum Zarządu Wojewódzkiego LPZ z udziałem przedstawicieli KW PZPR, ZW ZMP oraz organizacji społecznych i politycznych. Na wstępie sekretarz ZM LPZ — Lewandowski złożył sprawozdanie z działalności Ligi w r. 1952 i nakreślił wytyczne planu na rok bieżący.

### UMASOWIC ORGANIZACJĘ NA WSI

LPZ postawiła sobie za główny cel w ub. roku umasowić organizację, objąć jak najszersze masy członkowskie szkoleniem wojskowo - technicznym i upowszechnić sporty wojskowe. Roczny plan umasowienia wykonano w 102 proc. Mimo to jednak akcję umasowienia cechowała niesystematyczność. Poszczególne zarządy powiatowe nie osiągały właściwych rezultatów. Zbyt mało położono nacisku na włączenie do organizacji mas chłopskich. Toteż w stosunku do ogólnej ilości członków procent chłopów wynosi 5,6. Stan ten w roku bież. należy bezwzględnie poprawić. Dobre wyniki na tym polu uzyskały powiaty: inowrocławski, toruński, świecki, Tucholski, wąbrzeski i chełmiński. Do najsłabszych należą powiaty: grudziądzki, bydgoski, żniński, sepeleński i wyrzyski.

### WSPÓŁZAWODNICTWO W LPZ

Jednym ze sposobów polepszenia stylu pracy, podniesienia jej poziomu i przyspieszenia wykonawstwa zadani jest współzawodnictwo pracy, szeroko stosowane między ogólnymi Ligami. W okresie sprawozdawczym stosowane ono było wyłącznie w formie zobowiązań, które jednak wiele przyniosły organizacji. Dla przykładu zobowiązania podjęte z okazji 35 rocznicy Rewolucji Październikowej i XIX Zjazdu KPZR przysporzyły organizacji pomocy naukowych wartości 100 tys. zł. Dzięki współzawodnictwu zrealizowano również zadania na odcinku szkoleniowym, umasowienia organizacji i usprawnienia ogólnej działalności.

### SZKOLENIE WOJSKOWO-TECHNICZNE

Jednym z najważniejszych bo zmierzających bezpośrednio do umacniania obronności kraju i utrwalenia zaplecza naszego wojska jest szkolenie wojskowo-techniczne oraz rozpowszechnianie sportów wojskowych. Plan szkolenia w roku 1952 został wykonany z nadwyżką, np. w strzelnictwie w 136,2 proc., w terenoznawstwie w 130 proc., w szkoleniu samochoodowym I st. — w 104 proc., II st. — w 110 proc., w łączności przew. i radiowej — w 112 proc. Plan doszkalania instruktorów społecznych wykonano w 150 proc.

Kluby szkoleniowe LPZ, których na terenie woj. bydgoskiego jest 8, posiadają kompletne warsztaty doświadczalne, laboratoria i gabinety naukowe. Przy klubach zorganizowano aktywność intelektualną i techniczną, racjonalizatorów i czolowych mechaników.

### PRACE PROPAGANDOWE

W ciągu ub. roku staraniem LPZ wygłoszono 13.390 odczytów i pogadanek. Ponadto zorganizowano 28 odczytów fachowych, 206 spotkań społeczeństwa z

## Przy choince noworocznej

Podobnie jak w wielu innych szkołach odbył się tradycyjny obchód choinki noworocznej dla dzieci Szkoły Podst. nr 11 im. Henryka Dąbrowskiego na Szwederowie.

Na wstępie do dzieci i przedstawicieli komitetów rodzicielskich i opiekuńczych przemówił kierownik szkoły ob. Stachowiak. Następnie odbyła się część artystyczna wieczoru. Złożyli się na nią śpiew chóralny, deklamacje i inscenizacje w wykonaniu uczniów.

## Biblioteka Lekarska na usługach ludzi pracy

W budynku głównym Biblioteki Miejskiej w Bydgoszczy przy pl. Bohaterów Stalingradu mieści się Biblioteka Lekarska. Z Biblioteki tej korzystać mogą nie tylko lekarze i inni pracownicy służby zdrowia, ale i szerokie rzesze ludzi pracy. Biblioteka lekarska oprócz dzieł fachowych wypożycza również książki popularno-naukowe. Porady i wypożyczenie są bezpłatne.

Również codziennie jest czynna Pracownia (czytelnia) Naukowa. Oprócz dzieł naukowych Pracownia Naukowa zaopatrzona jest w dzienniki i czasopisma, szczególnie zawodowe.

Zarówno Biblioteka Lekarska jak Pracownia Naukowa i Wypożyczalnia Główna czynne są w godzinach popołudniowych do godz. 20.

A oto pozostałe wyniki turnieju: SKS I Państwowe — SKS Budowlani 21:27 (10:9), SKS Rol. Wet. — SKS Zawodowa 29:16 (17:2), SKS Budowlani — Kolejarz 25:23 (12:9), Stal — SKS Rol. Wet. 29:13 (16:5).

## WIEGT NAJLEPSZY W TENISIE STOŁOWYM

W turnieju tenisa stołowego jaki odbył się w sali Włókniarza przy ul. Stałina startowało 42 zawodników.

W finale najlepszym okazał się Weigt z KS-u, drugie miejsce zajął Ochociński z Gwardii, trzecie natomiast Solarski z Budowlanych.

Turniej odbywał się w ramach imprez zorganizowanych przez MKKF dla uczczenia 8 rocznicy wyzwolenia Bydgoszczy.

**GWARDIA B. — KOLEJARZ BYDG. 19:0**

Rozegrany w niedzielę mecz hokeja na lodzie o mistrzostwo klasy wojewódzkiej pomiędzy lokalnymi rywalami Gwardią i Kolejarem przyniósł wysokie zwycięstwo ostatniej bramki Kucharskiego, Gintera, Czyżewskiego, Nilkowskiego i Stańkiewicza Gwardii 19:0 (7:0, 3:0, 9:0).

Bogatym łupem bramkowym podzielił się Winiński i Brzeski J. zdobywając po 7 punktów, dalsze bramki zdobyli Porzycki i Kelm po 2 oraz Norkowski - 1.

## BRAKI I NIEDOCIĄGIENIA

Jednym z najważniejszych niedociągnięć był brak systematyczności w pracy. Zarządy powiatowe nie potrafiły sobie ustawić pracy we właściwy sposób.

Usterki te zostaną w bież. roku całkowicie wyeliminowane w oparciu o PZPR i przy ścisłej współpracy z organizacjami społecznymi i politycznymi.

## Nowe studnie artezyjskie usprawnią zaopatrzenie mieszkańców Bydgoszczy w wodę

8 lecie władzy ludowej w Bydgoszczy jest okresem wielkich osiągnięć. W ciągu tych 8 lat na terenie Bydgoszczy zrobiliśmy znacznie więcej niż władze sanacyjne przez blisko 20 lat. Powstało wiele nowych szkół, przedszkoli, szpitali, pobudowano tysiące izb mieszkalnych. Jednym z osiągnięć te nie są jeszcze wystarczające aby zaspokoić nasze z dnia na dzień wzrastające potrzeby.

Dlatego w roku bież. w 4 roku realizacji gigantycznych założeń Planu 6-letniego na odcinku zdrowia przewiduje się w celu dalszego uspra-

## 18 krotnie karany za pijaństwo

O zgubnych skutkach alkoholu wiemy wszyscy. Nadmierne picie wódki jest przyczyną chorób, upadku moralnego i wywołuje nieobliczalne szkody w realizacji planów gospodarczych. Dlatego też Państwo Ludowe wydało energiczną i konsekwentną walką tej chorobie społecznej.

W ub. sobotę Kolegium Orzekające przy Wydz. Karno-Administracyjnym rozpatrywało sprawę Henryka Borowskiego, zam. w Bydgoszczy przy ul. Dąbrowskiego 35, którego już 17-krotnie ukarano za nadużywanie alkoholu. Kilkakrotnie kierowano go na przymusowe leczenie do Wojewódzkiej Poradni Przeciwoalkoholowej. Wszystko to jednak nie pomogło gdyż nie chciał się on leczyć. Będąc dobrym fachowcem, zatrudnionym w Warsztatach Wydzielonych przy ul. Czerwonego Krzyża zarabiał miesięcznie ponad 2 tys. zł. Z pieniędzy tych żona na utrzymanie pięcioro dzieci otrzymywała zaledwie ok. 150 zł. Resztę zarobku Borowski przepijał razem z „kolegami”.

Ostatnio Kolegium Orzekające w porozumieniu z Woj. Przychodnią Przeciwoalkoholową postanowiło skierować Borowskiego na przymusowe leczenie do Poradni Psychicznej w Świeciu. (S).

## Sport

### TURNIEJ KOSZYKÓWKI

W ramach imprez sportowych zorganizowanych w ub. niedzielę dla uczczenia 8 rocznicy wyzwolenia Bydgoszczy w sali sportowej przy ul. Konarskiego odbył się turniej koszykówki męczyzn z udziałem sześciu miejscowych drużyn. Zwycięzcą turnieju został SKS Budowlani, który we finale pokonał Stal przy Fabryce Sygnałów Kolejowych 21:19 (10:9).

Najwięcej punktów dla zwycięzców zdobył Ferneyz 7, dla pokonanych zaś Szymankiewicz 14.

## KOMUNIKATY

**ZKS Kolejarz Bydgoszcz.** W środę, 28 bm. o godz. 19 odbędzie się zebranie sekcji pływaków w świetlicy koła przy ul. Dworcowej 89. Treningi sekcji piłki nożnej (juniorów i trampkarzy) odbywają się w środy i soboty od godz. 18 w sali przy ul. Krasińskiego (obok Zakładu Ociemniałych).

## TEATR

**ZIEMI POMORSKIEJ**  
Wtorek: Wieczór Trzech Króli (19.30).  
Środa: Wieczór Trzech króli (19).

## KINA

**pomorzanin:** Nauczyciel (15.45, 18 i 20.15).  
**POLONIA:** Edward w opałach (15.30, 17, 18.15, 19.20 i 20.30).  
**Orzeł:** Niedźwicy I seria (17 i 19).  
**Wolność:** Niezapomniany rok 1919 (16, 18 i 20).  
**Gryt:** Gdzieś w Europie (17 i 19).  
**Bałtyk:** Kariera w Paryżu (17 i 19).  
**Mir:** Przecucie (19).  
**Rozmaitości:** Radziecka Gruzja (16-23).  
**Fotoplastikon:** Egipt (od godz. 14-21).

Jednym z dalszych punktów programu było sprawozdanie finansowe, oraz szeroka dyskusja, w której zabierali głos ok. 40 osób. Dyskusja skupiała się głównie wokół sposobów umasowienia organizacji na wsi, zorganizowania nowych klubów i uaktywnienia pracy.

Na zakończenie uchwalono rezolucję o pozyskaniu dla organizacji jak największej liczby członków w celu stworzenia silnego i zwartego zaplecza Ludowego Wojska, o powołaniu działalności LPZ z komitetami Frontu Narodowego oraz o rozwinięciu w szerokim zakresie pracy polityczno - wychowawczej wśród członków.

— W pracy naszej — czytamy w rezolucji — wzorować się będziemy na doświadczeniach bratniej organizacji w Związku Radzieckim DOSAAF, pogłębiając jednocześnie uczucia przyjaźni i miłości do Wielkiego Bohaterskiego Narodu Radzieckiego wśród najsłabszych mas członkowskich i społeczeństwa. (Kry).

## Za kilka dni zamknięcie wielkiego konkursu COU

Ogłoszony przez Centralę Odpadków Użytkowych w Warszawie i Redakcję „Przyjaciółki” ogólnokrajowy wielki konkurs pod nazwą „Zbierajmy surowce wtórne dla przemysłu” cieszy się wśród społeczeństwa woj. bydgoskiego dużym powodzeniem.

Do soboty ub. tygodnia na terenie woj. bydgoskiego rozprawiono ok. 30 tys. kuponów konkursowych.

Na zwycięzców konkursu czekają następujące nagrody: kompletne urządzenie sypialni, 4 radioodbiorniki, 4 aparaty fotograficzne akordeon, 50 rowerów, 5 motocykli krajowej produkcji SHL, 75 tezek skórzanych, 100 par pończoch steelonowych, 30 maszyn do szycia, 15 tapczanów, 150 wiecznych piór i wiele innych jeszcze nagród.

Zamknięcie konkursu nastąpi w sobotę 31 bm. Do soboty więc składać możemy w punktach skupu szmaty, za które otrzymamy kupony konkursowe, upoważniające do wzięcia udziału w konkursie. (S).

## Zaczarowany flet dla abonamentu B i C

Montaż „Zaczarowanego fletu” W. A. Mozarta, który spotkał się z b. życzliwym przyjęciem publiczności na zeszytygodniowych koncertach w Bydgoszczy i Toruniu — zostanie powtórzony z kolei dla słuchaczy abonamentu B i C.

Wykonawcami koncertu będą: Halina Miekiewiczówna (Królowa Nocy), Lidia Skowron-Wesołowska (Pamina), Kazimierz Czekotowski (Sarastro i Papageno), Michał Szopski (Tamino). Narrator — art. dram. Henryk Adameczak — zaznamy słuchaczy z treścią opery. Dyrygować będzie Roman Mackiewicz.

Koncerty odbędą się: w czwartek, 29. I. godz. 19 w Pomorskim Domu Sztuki (abon. C) i w piątek 30. I. w Państw. Teatrze Ziemi Pomorskiej (abon. B).

## Ciekawy odczyt w Bibliotece Miejskiej

W piątek 30 bm. o godz. 19 w Pracowni Naukowej Biblioteki Miejskiej, Pl. Bohaterów Stalingradu 24, mgr Janusz Kowalski wygłosi odczyt publiczny pt. „Zagadnienie dekompletów w księgozbiorach bibliotecznych”.

## Zimowe kłopoty młodzieży już nieco mniejsze

W odpowiedzi na naszą notatkę pt. „Zimowe kłopoty” SKS przy Szkole Ogólnokształcącej im. L. Warzyńskiego przysłał następujące oświadczenie:

„Podjęliśmy wezwanie Redakcji IKP odnośnie stworzenia lodowiska, zawiadamiamy, że młodzież zrzeszona w naszym SKS-ie pod kierownictwem opiekuna SKS-u ob. Warzyńskiego urządziła lodowisko na boisku szkolnym przy ul. Krasińskiego. (S)

## NG FAL DZIA

## Apel „Pogoni”

Dużymi osiągnięciami w zbiorce odpadków użytkowych poszczycić się może Spółdzielnia Pracy Ochrony Mienia Państwowego „Pogon” w Bydgoszczy. W roku ub. pracownicy „Pogoni” zebrali i odstawili do punktów skupu COU 18,5 tony makulatury, 2.700 kg szmat, 700 kg tłuczki szklanej i 4,5 tys. butelek. W roku bież. spółdzielnia zorganizowała współzawodnictwo między wydziałami w zbiorce odpadków użytkowych.

W związku z ogłoszonym przez Centralę Odpadków Użytkowych i Redakcję „Przyjaciółki” Wielkim Konkursem pod nazwą „Zbierajmy surowce wtórne dla przemysłu” pracownicy spółdzielni odstawili do punktów skupu 580 kg szmat, za które otrzymali 580 kuponów konkursowych.

Jednocześnie pracownicy Spółdzielni Pracy „Pogon” w Bydgoszczy wzywają do pójścia w ich ślady wszystkie spółdzielnie, zakłady pracy i inne instytucje na terenie woj. bydgoskiego. (S).

**REDAKCJA „ILUSTROWANEGO KURIERA POLSKIEGO”**  
przylmie

**PRAKTYKANTA**  
Posiadający warunki do pracy w zawodzie dziennikarskim mogą się zgłosić w Dziale Lokalnym Redakcji, Bydgoszcz, Czerwonej Armii 20.

## »Zaczarowany flet« dla abonamentu B i C

Montaż „Zaczarowanego fletu” W. A. Mozarta, który spotkał się z b. życzliwym przyjęciem publiczności na zeszytygodniowych koncertach w Bydgoszczy i Toruniu — zostanie powtórzony z kolei dla słuchaczy abonamentu B i C.

Wykonawcami koncertu będą: Halina Miekiewiczówna (Królowa Nocy), Lidia Skowron-Wesołowska (Pamina), Kazimierz Czekotowski (Sarastro i Papageno), Michał Szopski (Tamino). Narrator — art. dram. Henryk Adameczak — zaznamy słuchaczy z treścią opery. Dyrygować będzie Roman Mackiewicz.

Koncerty odbędą się: w czwartek, 29. I. godz. 19 w Pomorskim Domu Sztuki (abon. C) i w piątek 30. I. w Państw. Teatrze Ziemi Pomorskiej (abon. B).

## Ciekawy odczyt w Bibliotece Miejskiej

W piątek 30 bm. o godz. 19 w Pracowni Naukowej Biblioteki Miejskiej, Pl. Bohaterów Stalingradu 24, mgr Janusz Kowalski wygłosi odczyt publiczny pt. „Zagadnienie dekompletów w księgozbiorach bibliotecznych”.

## Zimowe kłopoty młodzieży już nieco mniejsze

W odpowiedzi na naszą notatkę pt. „Zimowe kłopoty” SKS przy Szkole Ogólnokształcącej im. L. Warzyńskiego przysłał następujące oświadczenie:

„Podjęliśmy wezwanie Redakcji IKP odnośnie stworzenia lodowiska, zawiadamiamy, że młodzież zrzeszona w naszym SKS-ie pod kierownictwem opiekuna SKS-u ob. Warzyńskiego urządziła lodowisko na boisku szkolnym przy ul. Krasińskiego. (S)

## CO? GDZIE? KIEDY?

### TEATR

**ZIEMI POMORSKIEJ**  
Wtorek: Wieczór Trzech Króli (19.30).  
Środa: Wieczór Trzech króli (19).

### KINA

**pomorzanin:** Nauczyciel (15.45, 18 i 20.15).  
**POLONIA:** Edward w opałach (15.30, 17, 18.15, 19.20 i 20.30).  
**Orzeł:** Niedźwicy I seria (17 i 19).  
**Wolność:** Niezapomniany rok 1919 (16, 18 i 20).  
**Gryt:** Gdzieś w Europie (17 i 19).  
**Bałtyk:** Kariera w Paryżu (17 i 19).  
**Mir:** Przecucie (19).  
**Rozmaitości:** Radziecka Gruzja (16-23).  
**Fotoplastikon:** Egipt (od godz. 14-21).

### WYSTAWY

**Pomorski Dom Sztuki:**  
Obrazy Stanisława Kamockiego (codz. godz. 10-12 i 15-19, w niedziele godz. 10-17).  
**Muzeum im. Wyczerłkowskiego:** Zbiory stałe (codz. godz. 10-18, w srody godz. 12-14, w niedziele godz. 10-14).  
**Biblioteka Miejska (Pl. Boh. Stalingradu nr 24):** otwarta codziennie oprócz niedziel i świąt w godz. od 10.30 do 19 oraz po południu (oprócz środy) od godz. 16 do 20.

### RADIO

**BYDGOSZCZ — TORUŃ PROGRAM LOKALNY**  
Wtorek, 27 stycznia  
6.20 Muzyka „Na dzień dobry”. 16.20 Bydgoski dziennik radiowy. 16.30 Wiadomości sportowe. 16.35 Utwory Mozarta 17.30 Audycja słowno-muzyczna o Aleksandrowie Kujawskim w opr. Wł. Lesiewskiego. 17.50 Audycja słowno-muzyczna dla młodzieży pt. „Młodzi na start”. 18.05 „Rym i melodia” 18.20 Z cyklu „O czym mówi wieś”, 18.40 Muzyka ludowa w wyk. ork. Rozgi. Bydg. pod dyr. A. Rezlera i W. Pawłowskiego. — Soliści Ireneusz i Witold Koel. Grunwaldzka 37 (tel. 34-31) kowski — śpiew.

### DYŻURY

Dyżur nocny w godz. od 22 do 8: apteka nr 39 Al. 1 Maja 5 (tel. 23-46) oraz apteka nr 12, ul. Grunwaldzka 37 (tel. 34-31) kowski — śpiew.

# CWKS-ATK 99:70

## Sportowcy bratnich armii walczyli w Zakopanem

### Stanisław Marusarz tryumfuje w skokach

ZAKOPANE. W dalszym ciągu międzynarodowych zawodów narciarskich między reprezentacjami bratnich armii czechosłowackiej i polskiej (ATK - CWKS) rozegrano bieg na 18 km do kombinacji norweskiej i otwarty oraz slalom gigant w konkurencji mężczyzn i kobiet.

### 3 rekordy świata w 2 dniach ustanowiła Żukowa

W dalszym ciągu mistrzostw łyżwiarskich ZSRR we jeździe szybkiej rozgrywanych na wysokogórskim lodowisku Atma-Ata Żukowa ustanowiła dwa dalsze rekordy światowe. Na 500 m 3:01,6 oraz w wieloboju 204,10 pkt.

Żukowa w ciągu dwóch dni ustanowiła więc 3 rekordy światowe na 3000 m, 5000 m i w wieloboju. Rekord świata ustanowiła również Siergiejew uzyskując na dys. 500 m doskonały czas 40,9. Poprzedni rekord należał również do Siergiejewa i wynosił 41,2.

### 2 zwycięstwa Unii Krynica na Pomorzu

Hokeiści krynickiej Unii rozegrali na Pomorzu dwa towarzyskie spotkania hokejowe. W sobotę, 24 bm. pokonali oni w Bydgoszczy miejscową Gwardię w stosunku 11:2 (5:0, 2:1, 4:1). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Lewacki 6, Kurek i Gsorch 2 oraz Burda, a dla pokonanych Czyszewski i Brzeski J.

Nazajutrz w niedzielę, 25 bm. Unia Krynica rozegrała mecz z Kolejarzem Toruń. Mimo osłabienia brakiem dwóch najlepszych zawodników Gsorch i Lewackiego, powołanych na mecz z hokeistami CSR, zespół krynicki odniósł przemoczące zwycięstwo w stosunku 7:3 (3:0, 2:1, 2:2). Tym razem bramki dla Unii uzyskali: Burda 4, Kurek, Jedrol i Szerauc, a dla Kolejarza Toruń Dykowski 2 i Rypysć.

### Włóknarz Łódź mistrzem Polski w koszykówce

W drugim dniu turnieju koszykówki mężczyzn o tytuł mistrza Polski rozegrano dwa spotkania. W pierwszym spotkaniu OWKS pokonał Spójnię (Gdańsk) 74:58 (46:33). Przez cały czas meczu CWKS był zespołem bardziej wyrównanym i skuteczniejszym w strzelaniu.

W drugim meczu Włóknarz (Łódź) odniósł niespodziewane zwycięstwo nad Stalą (Poznań) 43:40 (18:20). Koszykarze Stali rozegrali spotkanie nie tak taktycznie, ustępując przeciwnikom szybkością oraz skutecznością w strzelaniu.

Zaszczytny tytuł mistrza Polski w koszykówce męskiej zdobyła drużyna łódzkiego Włóknarza, nie ponosząc żadnej porażki. Pokonała ona w ostatnim dniu turnieju zespół OWKS 56:45 (22:22). W meczu tym zagrał Włóknarz bardzo dobrze taktycznie stosując grę pozycyjną oraz strzelając jedynie z pewnych pozycji.

Drużyna CWKS na tie ambitnych Włóknarzy wypadła słabo. Wojskowi tak samo jak w meczu ze Stalą, rozegrali spotkanie nie tak taktycznie, niepotrzebnie zwalniając grę.

W drugim meczu Spójnia (Gdańsk) zwyciężyła niespodziewanie Stal (Poznań) 66:65 (37:32). Spójnia prawie przez cały mecz w przewidywalny sposób wyprzedzała Stal, dopiero kończąc zryw pozwoliła poznanianom na poprawienie wyniku.

Sal raz jeszcze niedyspozycja strzałowa co najlepiej odzwierciedla fakt, że nie wykorzystali oni ponad 15 rzutów osobistych. Ostatnia kolejność miejsc w turnieju przedstawia się następująco: 1) Włóknarz (Łódź) 3 pkt., stosunek koszy (157:140), 2) CWKS i pkt. (166-162), 3) Stal (Poznań) 1 pkt. (133-156), 4) Spójnia (Gdańsk) 1 pkt. (179-197).

Na starcie biegu na 18 km stanęło 28 zawodników. Najlepszy czas uzyskał startujący poza konkursem reprezentant Gwardii Kwapien - 1:09,10. W konkursie w biegu otwartym pierwszym był Malinowski (ATK) - 1:09,19, 2) Styrczula (CWKS) 1:09,24, 3) Sauer ATK 1:10,03.

W biegu do kombinacji norweskiej zwyciężył Styrczula (CWKS) przed Krzeptowskim (CWKS) i Jonathem (ATK). Kombinację norweską wygrał Krzeptowski (CWKS) - 442,6 pkt. 2) Rigr (ATK) 418,6, 3) Raszka (CWKS) 415,5 4) Styrczula (CWKS), 5) Kowalski CWKS.

Slalom gigant w konkurencji mężczyzn rozegrano na trasie długości 1500 m przy różnicy poziomów 300 m zakończył się zwycięstwem Gsienticy. Ciaptaka CWKS - 1:26,5 przed Marusarzem J. (CWKS) 1:29,1. Na trzecim i czwartym miejscu uplasowali się ex aequo Wawrytko II i Zarzycki.

Slalom gigant w konkurencji kobiet przyniósł zwycięstwo Grochołskiej (CWKS) - 1:40,5 przed startującymi poza konkursem reprezentantkami AZS Kowalską i Bujakówną. Na czwartym miejscu uplasowała się Kowalska.

W niedzielę 25 bm. zakończyły się w Zakopanem 4 dniowe międzynarodowe zawody narciarskie między reprezentacyjnymi drużynami Armii Czechosłowackiej i Wojska Polskiego ATK - CWKS. Zwyciężyli zdecydowanie narciarze polscy 99:70. W ostatnim dniu zawodów rozegrano bieg na 30 km oraz otwarty konkurs skoków.

Zgodnie z przewidywaniami zwycięstwo w biegu na 30 km odniósł Czechosłowacy. Najlepiej z Polaków pobiegł startujący poza konkursem Bukowski (Gwardia), który uzyskał czas 2:07,50 godz.

### MARUSARZ JESZCZE RAZ BEZKONKURENCYJNY

Oczekiwany z olbrzymim zainteresowaniem otwarty konkurs skoków zgrupował na stadionie pod Krokwią ok. 5 tys. widzów. Zwycięzcy zdecydowanie zasłużony mistrz sportu St. Marusarz, który przewyższał pozostałych zawodników tak długą skoków jak i nienagannym stylem. Konkurs skoków zakończył się zdecydowanym zwycięstwem Polaków, którzy zajęli 4 pierwsze miejsca.

Wyniki biegu na 30 km: 1) Stebel (ATK) - 2:05,44, 2) Matous (ATK) - 2:05,56, 3) Zięba (CWKS) - 2:08,25, 4) Malinowski (ATK), 5) Sauer (ATK) 6) Kraus (ATK).

Skoki otwarte 1) St. Marusarz (CWKS) - 74,5; 75; 77,5. Nota 328,0 pkt., 2) i 3) Kowalski (CWKS) 61,5; 75; 69,5 i Kula (CWKS) 69,5; 69,5; 68,5 - z jedną kową nota 304,5 pkt., 4) Krzeptowski-Daniel Józef (CWKS) 62; 67; 67. Nota 288 pkt., 5) Rieger (ATK) 71,5; 72,5; 72 - nota 267,5 pkt., 6) Furman (CWKS) nota 254,5.

Poza konkursem startowało 15 skoczków.

### Zacięte walki koszykarek w ćwierćfinałach mistrzostw Polski

W ub. niedzielę odbyły się ostatnie spotkania ćwierćfinałowe o mistrzostwo Polski w koszykówce kobiet.

Do rozgrywek półfinałowych zakwalifikowały się z poszczególnej grup następujące drużyny: z gr. I Spójnia (Warszawa) i Kolejarz (Poznań); z gr. II Gwardia (Poznań) i Ognio (Łódź); z gr. III Kolejarz (Warszawa) i OWKS (Kraków); z gr. IV Gwardia (Warszawa) i Włóknarz (Łódź); z gr. V AZS (Warszawa) i OWKS (Lublin); z gr. VI Gwardia Kraków i Spójnia (Katowice).

ków. Najlepsze wyniki uzyskali Węgrzynkiewicz (AZS) 67; 70; 71,5 - nota 291,0, 2) Gsientica-Sieczka 68,5; 68,5; 67,5 - nota 287,5; 3) Raszka (CWKS).

4-dniowe zawody narciarskie wykazały zdecydowaną wyższość Polaków w konkurencjach alpejskich, w kombinacji norweskiej oraz w skokach. Natomiast w biegach Czechosłowacy przewyższali naszych narciarzy.

### Czechosłowacja B-ATK5:3 przed wyjazdem do Polski

Przed wyjazdem do Polski drużyna Czechosłowacji B rozegrała w sobotę w Pradze spotkanie z ATK, wygrywając 5:3 (1:1, 1:1, 3:1).

Zespół wojskowy wystąpił bez swych najlepszych graczy, którzy przebywają na obozie przygotowawczym przed meczem ze Szwecją.

### Gremłowski wygrał pojedynek z Tolkaczewskim w 4:50,5 min.

W towarzyszym meczu pływackim, rozegranym we Wrocławiu między OWKS (Kraków) i miejscowym Ogniwem największe zainteresowanie wzbudził bieg na 400 m st. dow. w którym spotkali się dwaj najszybsi pływacy Polski Gremłowski i Tolkaczewski.

W tym samym konkursie popłynął Lewicki ze Stali.

Po ostrej walce na finiszu zwyciężył Gremłowski, uzyskując najlepszy tego roczny wynik 4:50,5, 2) Tolkaczewski 4:51,6 (nowy rekord okręgu) Lewicki uzyskał 5:12,3, co jest rekordem życiowym tego zawodnika.

Z innych wyników na uwagę zasługują rezultat Kędzi z Ognia na 100 m st. grzbiet. 1:14,2. 100 m st. dow. Tolkaczewski (Ognio) 1:00,9. W sztafecie 5x50 m st. dow. Ognio i OWKS uzyskały jednakowoż czas 2:22,8, który jest lepszy od rekordu Polski. W ogólnej punktacji zwyciężył OWKS 46:43.

### O wejście do ligi koszykówki

W ub. niedzielę zakończono półfinałowe spotkania o wejście do ligi koszykówki. Półfinały zakończono w 5 grupach. Grupa szósta zakończyła swe rozgrywki w ub. poniedziałek.

W RADOMIU (gr. D) do finału zakwalifikowała się drużyna krakowska Spójnia, która wygrała wszystkie swoje spotkania.

W TORUNIU (gr. II) miejsce w finale wywalczył Kolejarz (Toruń), wyprzedzając Górnika (Zabrze), którego pokonał 58:43 (22:27) Spójnię (Wałcz) i AZS (Bielsko).

Finałista grupy III, której drużyna rozegrała swoje spotkania w Zyrardowie zostało Łódzkie Ognio. Na drugim miejscu w tej grupie uplasował się AZS AWF Warszawa przed Włóknarzem (Zyrardów) i Kolejarzem (Pruszków).

WE WROCŁAWIU (gr. IV) do finału zakwalifikowało się miejscowe Ognio, które nie poniosło żadnej porażki i wyprzedziło toruński AZS oraz Spójnię (Zielona Góra) i Budowlanych (Piotrków).

W SZCZECINIE (gr. V) pierwsze miejsce zajął Kolejarz (Gdańsk), który wygrał zdecydowanie wszystkie swoje spotkania i zakwalifikował się do rozgrywek finałowych. Na drugim miejscu w tej grupie uplasował się AZS (Szczecin) przed AZS (Poznań) i Gwardią (Opole).

W grupie VI której drużyny rozgrywały spotkania w Krakowie pod dwoma dniami rozegrali w grupie tej prowadzą Budowlani (Toruń), którzy pokonali Kolejarza Gnieszno 61:38 oraz OWKS Kraków 55:51.

Spotkania finałowe o wejście do ligi koszykowej rozegrane zostaną w dniach 3-8 lutego w Łodzi.

### Rewia na lodzie



Zespół naszych najlepszych łyżwiarzy figurowych, występuje od pewnego czasu z nowym programem wielkiej rewii na lodzie, cieszącej się wszędzie olbrzymim powodzeniem. Na zdjęciu fragment tancerzów hiszpańskich.

### W II lidze bokerskiej bez zmian OWKS Kraków i Bydgoszcz na czele tabeli

W spotkaniach o mistrzostwo II ligi bokerskiej padły następujące wyniki:

GRUPA II

W WARSZAWIE stołeczny kolejarz pokonał Włóknarza (Łódź) 12:8. Pięściarze Kolejarza wygrali mecz zasłużenie. Na uwagę zasługują zwycięstwa Jeża nad Jaskółką w wadze ciężkiej. Najciekawszą walkę stoczyli Dolecki (Kolejarz) z Szalimskim (Włóknarz) w piórkowej. Zwyciężył niezbyt zasłużenie Dolecki, który osłabł w ostatniej rundzie. We Włóknarzu najlepszy był Anielak w wadze muszej.

W KRAKOWIE OWKS (Kraków) zwyciężył Gwardię (Poznań) 16:4. Przygotowaniem technicznym, oraz bogatym repertuarem ciiosów wyróżnili się Osiecki w wadze piórkowej, który wypunktował Wilczaka oraz Pasławski w lekkośredniej, który wygrał wskutek dyskwalifikacji Majewskiego.

spotk.	pkt.	st. zw.
1. OWKS Kraków	4 8	55:25
2. Kolejarz Kraków	6 8	68:52
3. Włóknarz Łódź	5 4	50:50
4. Gwardia Poznań	6 4	50:68
5. Unia Mała Dąbrówka	6 2	40:80

### Rozpoczęły się boje o awans do II ligi bokerskiej

WARSZAWA. W ub. niedzielę rozpoczęły się w całym kraju rozgrywki o wejście do II ligi bokerskiej. Drużyny walczyły w trzech grupach systemem każdy z każdym bez rewanżu.

Pierwsze spotkania przyniosły następujące wyniki:

GRUPA I  
Kolejarz Pruszków - Kolejarz Gdynia 2:16.  
Gwardia Szczecinek - Gwardia Gorzów 11:9.  
Kolejarz Szczecin - KS Grudziądz 9:11.

GRUPA II  
Ognio Kraków - KS Zamość 16:4.  
Kolejarz Poznań - OWKS Łódź 7:13.

GRUPA III  
Unia Piotrków - Stal Radom 10:10.  
Gwardia Bielsko - OWKS Wrocław 12:8.  
Budowlani Warszawa - Gwardia Opole 8:12.

### Na ringu I Ligi Stal Chorzów-OWKS Lublin 12:8

W meczu bokerskim o mistrzostwo I Ligi chorzowska Stal pokonała OWKS (Lublin) 12:8. W Stali wyróżnili się Rodak, w OWKS Czaplinski. Wyniki spotkań były następujące: od wagi muszej do ciężkiej - (na pierwszym miejscu zawodnicy Stali) Bartczak (OWKS) zdobył pty zwyciężył Kargiera, Łukaszczuk uległ Greniowi, Rodak wygrał z Kowalewskim, Merkiel wypunktował Zardrosińskiego, Zagrodzki odniósł zwycięstwo nad Gwackim, Kusz przegrał z Jaworskim, Drzyzga przegrał przez tko w I rundzie z Czaplinskiem, Nowara pokonał w III rundzie przez tko Baczewskiego, Urbaniak wygrał przez tko z Czarkawskim w III rundzie. Sędziował w ringu Kubiak z Łodzi.

spotk.	pkt.	st. zw.
1. OWKS Bydgoszcz	7 11	83:57
2. Gwardia Kraków	6 10	86:54
3. Stal Poznań	7 9	73:65
4. Ognio Bielsko	6 8	65:51
5. Gwardia Wrocław	6 2	41:77
6. Kolejarze Opole	7 0	46:90

spotk.	pkt.	st. zw.
1. CWKS Warszawa	6 11	76:42
2. OWKS Lublin	7 6	75:63
3. Gwardia Warszawa	6 6	62:58
4. Stal Chorzów	7 6	55:85
5. Kolejarz Gdańsk	6 5	54:66
6. Gwardia Gdańsk	6 4	56:64

### PRACOWNICY POSZUKIWANI

BRYGADZISTÓW budowlanych, ROBOTNIKÓW, CIEŚLI i MURARZY poszukuje od zaraz PGR Kruśliewiec, poczta Inowrocław. Płaca według umowy zbiorowej dla pracowników budowlanych. (12632g)

KSIĘGOWEGO wykwalifikowanego przyjmą Bydgoskie Zakłady Wyrobów Rymarskich w Bydgoszczy. ul. Dolna 35 Sekcja Personalna. (12589k)

OBOROWEGO poszukuje Spółdzielnia Produkcyjna Nowydwór, gm. Koronowo, pow. Bydgoszcz. Warunki do mowienia na miejscu. (12642g)

### SPRZEDAŻ

SPRZEDAM „Wiktor” 200 bez motoru. Bydgoszcz, ul. Leszczyńskiego 8. (12618)

SPORTÓWKĘ nową sprzedam. Bydgoszcz, Nakieliska 27-6. (12609g)

NOWE łańcuchy na opony 20-750 sprzedam. Pomorska 22-10. (12562g)

### DZIERŻAWY

GOSPODARSTWO 23 ha wydzielawie lub sprzedam na spłaty. Gertruda Splerka, Dombrowo k/Ka. mieńki, pow. Sepolno. (12619g)

### POKOJU POSZUKUJĄ

LEKARZ poszukuje umebłowanego pokoju na 2 miesiące. Oferty IKP Bydgoszcz pod „12651”. (12651g)

### ROZNE

DR GREGOROWICZ, Toruń, ul. Żeglarska 31 - choroby kobiece i chirurgiczne. (12529k)

SKRADZIONO kartę mel-dunkowa nr F/II 20848 oraz leg. szkolna nr 96 na nazwisko Leżańska Janina. (12616)

### OGŁASZANIE SIĘ w IKP

### W dniu 24 stycznia 1953 r. Rzemieślnicza Spółdz. Pracy Stolarzy w Poznaniu otworzyła

Punkt Usługowy Naprawy, Skupu i Sprzedaży Używanych Mebli  
Godziny urzędowania od godz. 9,00 do 13-tej i od 15,00 do 19-tej. Punkt usługowy znajduje się przy ul. Rokossowskiego w Poznaniu nr. 32 tel. 73-81 12639

### ZAKUPIMY natychmiast 2 SAMOCHODY ciężarowe 3-5 ton 1 SAMOCHÓD ciężarowy 1-1,5 t. o napędzie benzynowym wzgl. na ropę 1 SAMOCHÓD osobowy

Reflektujemy na wozy w dobrym stanie technicznym. Oferty składać Bydgoski Zespół Budownictwa Przemysłowego Bydgoszcz, ul. Wrocławska 7 12644

### Antoni Śliwiński

emer. insp. Sam. Gm. - przeżywszy lat 68.  
Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 28 bm. o godz. 15.30 z kaplicy Szpitala Miejskiego w Inowrocławiu na cmentarz parafialny Sw. Józefa. O czym zawiadamia w ciężkim smutku pogrążona ŻONA I RODZINA  
Inowrocław, Bydgoszcz, Poznań.

### ZGUBY

ZGUBIONO kartę mel-dunkowa na nazwisko Wincek Zofia. Bydgoszcz. (12638)

REKAWICĘ skórzaną futrzaną męską zgubiono 16. I. Chodkiewicza 84-1. (12636)

ZGUBIONO kartę mel-dunkową, odcinek zameldowania, nakaz pracy - Bałka Felcja. (12644)

ZGUBIONO leg., wystawioną Zakład Ubezpieczeń Społecznych Gdańsk na nazwisko Madaliński Jan. (12623)

ZGUBIONO leg. szkolną nr 2242 nazwisko Osiński Czesław Bydgoszcz (12617g)

### Katarzyna Pilachowska

Dnia 24 stycznia 1953 r. zasnęła w Bogu opatrzona Sakramentami św. nasza najukochańsza, nigdy niezapomniana i troskliwa matka, teściowa i babciunia śp.  
z d. Skonieczna - w 84 roku życia.  
Eksportacja drogich nam zwłok odbędzie się w środę dn. 28 bm. o godz. 10-tej do kościoła parafialnego w Liszkowie, pogrzeb nabożeństwo żałobne z wigiliami i złożenie zwłok do grobowca rodzinnego.  
W ciężkim smutku strokana RODZINA  
Groniewo, Żędowo, Inowrocław, Klecko, Mierucin, Bydgoszcz. (12555g)

### NAUKA

TRZYMIESIĘCZNE nowe czesne korespondencyjne kursy księgowości Łódź, 1 - skrytka 163. (11806k)

### ZAMIANY

POKÓJ kuchnią (poddasze) zamienię na podobne lub duży pokój. Koszta remontu zwracam. Koronowska 3-12a. (12652g)

UDZIELAM lekcji mechaniki i matematyki. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (12635)

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY Czerwonej Armii 20. Centrala telefoniczna: 33-41 i 33-42. Dział ogłoszeń w Bydgoszczy: Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami). Tel. 24-29. Konto PKO IKP nr VI-140.

REDAGUJE KOLEGIUM. - WYDAWCA I DRUK.: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „PRASA DEMOKRATYCZNA - NOWA EPOKA”, WARSZAWA, ŚNIADEKICH 16 ODDZ. W BYDGOSZCZY, CZERW. ARMII 18/20, TEL. 33-41, 33-42, DRUKARNIA 1899.

OGŁOSZENIA DROBNE po 1,50 zł za słowo. Ogłoszenia milimetr.: w tekście 10,50, za tekstem 4,50, nekrologi 3 zł za 1 mm. Ogłoszenia w specjalnej rubryce 30 zł za 1 wiersz 2-lamowy (za tekstem). W niedzielę i święta 50% drożej.